

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 17 (1222)

Rok XXV

W MARKŁOWICACH

nowym wójtem zostanie

STRONA 3

WIESŁAW MIKA



WYBORCY ZDECYDOWALI

Mieczysław

KIECA

będzie rządził miastem do 2029 roku

Szykują się 23 lata panowania nowego-starego prezydenta miasta – Mieczysława Kiecy. Wyborcy zdecydowali, że to właśnie on pokieruje miastem w nowej kadencji. Kieca zdobył 55,38 proc. głosów, a jego kontrkandydat Dezyderiusz SzwaGrzak 44,62 proc.

55,36%

MIECZYSŁAW KIECA

44,62%

DEZYDERIUSZ SZWAGRZAK

Wiadomo, kim był mężczyzna ze spalonego busa z Turzyczki



STRONA 6

Strażacy z Pszowa pożegnali druha Henryka Kałużę



STRONA 8

Na festiwalu karaoke zachwycili publiczność



STRONA 11

REKLAMA

**RADIO
VANESSA FM**

RACIBÓRZ 100,3 FM KRAPKOWICE 95,8 FM OLESNO 94,9 FM

**GARAŻE BLASZANE
PRODUCENT**
www.cgt.com.pl
tel. 32-793-90-00
693-600-800
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS !

Na wstępie



Szymon Kamczyk
Redaktor
Naczelny Nowin
Wodzisławskich

Emocji nie brakowało

Co to był za wieczór. Prawie całą niedzielę odpoczywałem, ale tuż po zakończeniu głosowania rozpoczęła się intensywna praca. Jako, że łączę funkcję redaktora naczelnego Nowin Wodzisławskich, a także portalu JastrzebieOnline.pl (który traktuję o tym, co dzieje się w Jastrzębiu-Zdroju), w moim kręgu zainteresowań znalazły się wyniki z Wodzisławia, Markłowic oraz Jastrzębia-Zdroju. Podczas, gdy w Wodzisławiu Śląskim mieszkańcy zdecydowali o zatrudnieniu na kolejną kadencję Mieczysława Kiecy jako prezydenta miasta, w Jastrzębiu zdecydowali o zmianie, bo nowym prezydentem zostanie kandydat PiS Michał Urgoń.

Tej wyborczej gonitwie i zbieraniu wyników przyglądał się intensywnie mój syn, ba powiem więcej, pomagał mi zliczać głosy i bardzo się zaangażował. Kamczyk junior interesuje się lokalną polityką, a ostatnie tygodnie kampanii wyborczej jeszcze to zainteresowanie wzmacniały. Do tego stopnia, że usłyszałem pytanie: ile trzeba mieć lat, aby zostać prezydentem?

Odpowiedziałem, że trzeba mieć ukończone 25 lat, ale radnym można zostać już po wejściu w dorosłość, kiedy ma się ukończone 18 lat.

- To ja będę się przygotowywać do tego - stwierdził z poważną miną.

- A na kogo byś zagłosował? - zażyłem.

- Na tego, kto da więcej - odparł. Jak nic, urodzony polityk.

Zwycięzcom drugiej tury wyborów gratuluję i życzę owocnej pracy dla dobra mieszkańców!

Gmina Marklowice ma nowego, honorowego obywatela. Został nim Józef Musioł

MARKLOWICE, WODZISŁAW ŚL. Gmina Marklowice zyskała nowego, honorowego obywatela gminy. Zaszczytny tytuł zyskał doktor Józef Musioł.

Nadanie tytułu honorowego obywatela gminy Marklowice nastąpiło podczas spotkania autorzy w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Wodzisławiu Śląskim 18 kwietnia, na którym przedstawiona została publikacja doktora Józefa Musioła "Okrakiem przez wiek, Strzępy pamięci".

- To wielki zaszczyt, jako gospodarz miasta witać dziś państwa w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej. Bardzo serdecznie witam przedstawicieli władz samorządowych, wójta Tadeusza Chrószcz z przewodniczącą rady, przewodniczącą rady powiatu oraz wszystkich gości - powiedział prezydent miasta, Mieczysław Kieca. - Witamy dziś przede wszystkim pana doktora, sędziego, autora książek. Osobę, która jest nie tylko stąd, jest nie tylko od nas, ale zawsze pamięta o Śląsku, całe życie poświęciła na to, żeby o Śląsku było wszędzie głośno, nawet w oddalonej o ponad 300km Warszawie - pana Józefa Musioła.

- Uroczystość, która była planowana w gminie Marklowice, ze względu na prośbę pana doktora Musioła,



■ Dr Józef Musioł podczas spotkania w wodzisławskiej bibliotece otrzymał tytuł Honorowego Mieszkańca Gminy Marklowice

chcemy odbyć tutaj razem z państwem - powiedział obecny na uroczystości wójt gminy Marklowice, Tadeusz Chrószcz. - Marklowice nie mogą nie przyznać honorowego obywatelstwa panu doktorowi Musiołowi. Rada gminy Marklowice w ostatnich dniach podjęła odpowiednią uchwałę nadającą mu ten tytuł - dodał.

Dr Józef Musioł - prawnik, doktor nauk prawnych, adwokat, sędzia Sądu Najwyż-

szego w stanie spoczynku, dziennikarz, literat, założyciel i przewodniczący Stowarzyszenia Sędziów SN w stanie spoczynku, były wiceminister sprawiedliwości i działacz Stronnictwa Demokratycznego. W dzieciństwie łącznik AK; uczeń SP w Moszczenicy, potem w LO w Wodzisławiu Śl. Był nauczycielem w Kokoszycach i Belsznicy; ukończył prawo na UJ.

AgaKa



■ W spotkaniu uczestniczyła spora publiczność, także młodzież wodzisławskich szkół

Średniowieczne zamki na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Interesujący wykład w wodzisławskim muzeum

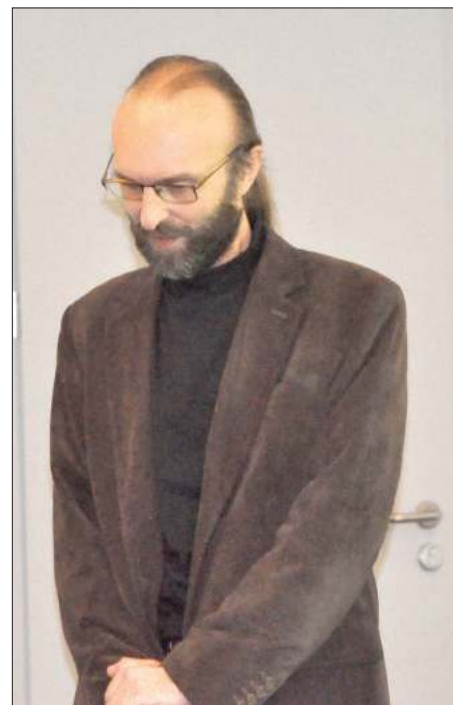
WODZISŁAW ŚL. W muzeum odbyło się kolejne spotkanie z cyklu: „Muzealnych Spotkań Archeologicznych”. Tym razem tematyka oscylowała wokół jurajskich zamków i warowni.

W ramach spotkania, muzeum gościło Powiatowego Konserwatora Zabytków powiatu będzińskiego, Artura Roka. - Za nami kolejne spotkanie z cyklu: „Muzealnych Spotkań Archeologicznych”, w ramach którego gościliśmy w Muzeum Powiatowego Konserwatora Zabytków powiatu będzińskiego Artura Roka. Tym razem uczestnicy wykładu mieli okazję wysłuchać opowieści o średniowiecznych zamkach wzniesionych na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Nasz Gość przedstawił historię ich powstania, rozbudowy i upadku, a

także historię przeprowadzonych prac konserwatorskich, restauratorskich i rekonstrukcyjnych. Serdecznie dziękujemy Panu Magistrowi! Wszystkich zainteresowanych kolejnymi spotkaniami archeologicznymi zachęcamy do śledzenia naszej strony oraz muzealnego Facebooka - więcej informacji już w maju - informuje muzeum w Wodzisławiu Śl.

(FK)

■ Artur Rok podczas wykładu w wodzisławskim muzeum.



REKLAMA

**RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE,
WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI**

KREWETKA
SKLEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łosia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

**SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT
RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH**

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

Mieczysław Kieca ponownie wybrany prezydentem miasta

WODZISŁAW ŚL. Szykują się 23 lata panowania nowego– starego prezydenta miasta – Mieczysława Kiecy. Wyborcy zdecydowali, że to właśnie on pokieruje miastem w nowej kadencji. Kieca zdobył 55,38 proc. głosów, a jego kontrkandydat Dezyderiusz Szwagrak 44,62 proc.

W sztabie wyborczym Mieczysława Kiecy emocje tuż po zamknięciu lokali wyborczych sięgały zenitu. Początkowe wyniki wskazywały bardzo wyrównany poziom, choć w niektórych okręgach, jak np. Zawada czy Wilchwy, przewa-

gę uzyskiwał Dezyderiusz Szwagrak. Kiedy zaczęły jednak spływać wyniki z pozostałych komisji, wiadomo było już, że przewaga Mieczysława Kiecy rośnie. Ostatecznie Mieczysław Kieca zdobył łącznie 7556 głosów, a Dezyderiusz

Szwagrak 6088 głosów. – Przede wszystkim dziękuję wszystkim mieszkańcom za udział w wyborach, dziękuję wszystkim osobom, które wspierały mnie w pierwszej i drugiej turze wyborów. Teraz czas na bardzo dobrą pracę na



■ Radość w sztabie Mieczysława Kiecy po oficjalnych wynikach z komisji w Wodzisławiu

rzecz miasta – komentował na gorąco wyborczy wynik Mieczysław Kieca, zaznaczając, że w poniedziałek wraca do pracy po emocjonującym wieczorze wyborczym. W poniedziałkowy poranek prezydent zamieścił także podziękowania w mediach społecznościowych. – Wczoraj otrzymałem od Was, Drodzy Państwo,

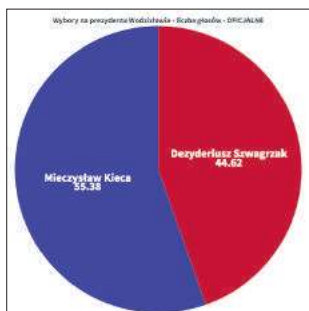
wielki mandat zaufania. Zatrudniłście mnie jako prezydenta miasta na kolejną kadencję. Zrobię wszystko, co w mojej mocy, by solidną pracą, doświadczeniem, wszystkimi umiejętnościami przyczynić się do rozwoju naszego miasta i ulepszenia jakości Waszego życia w nim. Jestem tu dla Was! Ogromnie Wam dziękuję za spływające nieustannie setki gratulacji. Wasza energia daje mi ogrom siły, mimo niesamowitego zmęczenia ostatnimi tygodniami. Mamy jeszcze wiele marzeń do zrealizowania. Gorąco wierzę, że uda nam się iść ścieżką współpracy i współdziałania. Mamy wielką szansę odbudować wodzisławski samorząd. Niech przyświeca nam wzajemny szacunek, skupienie na dobrym celu i uważność na potrzeby drugiego człowieka. Jeszcze raz z całego serca za wszystko Wam dziękuję –

podkreślił nowo wybrany prezydent. Jego kadencja rozpocznie się z początkiem maja.

(ska)

Wybrane wyniki z komisji wyborczych w Wodzisławiu Śląskim

- W komisji w SP 3 Mieczysław Kieca uzyskał 255, natomiast Dezyderiusz Szwagrak 236 głosów.
- W komisji nr 7 Mieczysław Kieca uzyskał 283 głosów, natomiast Dezyderiusz Szwagrak 266 głosów.
- W komisji nr 15 Mieczysław Kieca zdobył 306 głosów, zaś Szwagrak 235 głosów.
- W komisji nr 17, znajdującej się w wodzisławskiej SP8 Mieczysław Kieca zdobył 224 głosy, a Dezyderiusz Szwagrak 339 głosów.
- W Zawadzie, w komisji nr 20 zwycięzcą jest Dezyderiusz Szwagrak (493 głosów), natomiast Mieczysław Kieca uzyskał 311 głosów.
- W komisji obwodowej w SP10 w Wodzisławiu Mieczysław Kieca uzyskał 504 głosów, a Dezyderiusz Szwagrak 259 głosów.
- Z kolei w SP1 zdecydowana przewaga po stronie Mieczysława Kiecy (414), a Dezyderiusz Szwagrak z wynikiem 221 głosów.
- W dzielnicy Wilchwy to Dezyderiusz Szwagrak uzyskał większość głosów – 187, natomiast Mieczysław Kieca 158 głosów.
- Podobnie w Radlinie II, gdzie na Szwagraka zagłosowało 285 wyborców, a na Kiecę 235.
- W komisji szpitalnej przy ul. 26 Marca głosy oddało 17 osób. 10 z nich zagłosowało na Mieczysława Kiecę, a 7 na Dezyderiusza Szwagraka.



■ Debatę w Wodzisławiu poprowadzili Szymon Kamczyk – redaktor naczelny Nowin Wodzisławskich oraz Arkadiusz Biernat – dziennikarz Gazety Wyborczej. Mieczysław Kieca i Dezyderiusz Szwagrak odpowiedzieli na wiele pytań

Debatę w Wodzisławiu

Przed II turą wyborów redakcja Nowin Wodzisławskich, portalu Nowiny.pl oraz Wodzisławskie Centrum Kultury zorganizowały debatę z kandydatami na prezydenta. Dezyderiusz Szwagrak i Mieczysław Kieca odpowiadali na pytania dziennikarzy, pytania wzajemne oraz pytania Czytelników. Była to jedyna taka debata w Wodzisławiu. Oprócz niej kandydaci spotkali się jedynie na antenie Radia90 oraz w telewizji. Zapis z debaty dostępny jest na naszym kanale Youtube (wystarczy zeskanować kod aparatem w smartfonie i kliknąć w wyświetlony link)



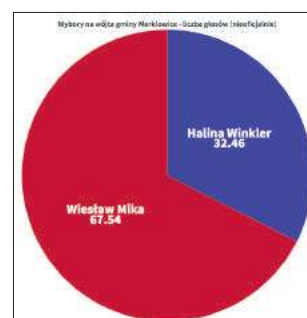
Wiesław Mika nowym wójtem

MARKLOWICE W Markłowicach o fotel wójta rywalizowała Halina Winkler i Wiesław Mika. W niedzielny wieczór gmina poznała swojego nowego wójta.

Według oficjalnych danych z PKW, w Markłowicach wygrał Wiesław Mika zdobywając 67,54% głosów. W obwodzie nr 1 Wiesław Mika zdobył 349, a Halina Winkler 158 głosy. W obwodzie nr 2 275 głosów otrzymał Mika, a 190 Winkler. W obwodzie nr 3 przewaga wyniosła dokładnie 100 głosów, bo Wiesław Mika otrzymał 305, a Halina

Winkler 205 głosów. W ostatnim – obwodzie nr 4 Wiesław Mika uzyskał miażdżącą przewagę 567 głosów, a jego kontrkandydatka zaledwie 166. Łącznie Halina Winkler otrzymała 719 głosów, a Wiesław Mika 1496 głosów, zostając nowym wójtem gminy Markłowice. Gratulujemy!

(FK)



■ Wiesław Mika zdobył 67,54 proc. poparcia, a Halina Winkler 32,46 proc.



Ks. prof. Jerzy Szymik i nowi radni na ostatniej sesji rady miejskiej w kadencji 2018-2024

PSZÓW Pszowscy radni spotkali się na ostatniej w mijającej kadencji sesji rady miejskiej. Choć była to robocza sesja, bo pojawiło się kilka uchwał, nie zabrakło podziękowań, drobnych uszczypliwości oraz słowa ks. prof. Jerzego Szymika. Podczas sesji obecni byli także nowo wybrani radni, choć na razie siedzieli na miejscach dla mieszkańców i przyglądali się obradom.

Podczas ostatniej sesji rady miejskiej radni pochylili się m.in. nad sprawozdaniem OPS, zmianą uchwały budżetowej, WPF, skargą na burmistrza oraz regulaminem utrzymania czystości i porządku. Część robocza sesji przebiegała jak zwykle w szybkim tempie. Skarga na burmistrza (dotycząca szkód, wyrządzone podczas remontu ul. Obrońców Pokoju) uznana została za bezzasadną. Po zakończeniu części roboczej sesji radni przeszli do wolnych głosów i wniosków. W tym punkcie pojawiły się podziękowania, jak na ostatnią sesję w kadencji przysłało.

Głos zabrał ks. prof. Jerzy Szymik - Honorowy Obywatel Miasta Pszów. Swoje wystąpienie podzielił, jak sam stwierdził na 3 części: społeczną, kulturalną oraz duchową. W części społecznej podziękował on



■ Specjalnym gościem ostatniej sesji rady miejskiej w Pszowie był ks. prof. Jerzy Szymik

samorządowcom, z którymi współpracował w mijającej kadencji oraz życzył owocnej pracy dla dobra miasta nowo wybranym. W części kulturalnej przytoczył wiersz „Ks. Skwara - pszowski farorz buduje wieże Bazyliki. Późny wrzesień, druga połowa XIX wieku”, podkreślając puentę: „ta ziemia, żadna inna”. - Skwara to zrozumiał 150 lat temu, ja nieco później, a państwo tej sprawie służą - mówił ks. Szymik. W części trzeciej zaprosił zebranych do odmówienia „Pod Twoją Obronę”.

Słowo podziękowania skierowała do radnych i władz miasta przewodnicząca rady Elżbieta Idziaczyk, która nie ubiegała się ponownie o mandat radnej.

- Jest to moja piąta kadencja, ale kończy się z ogromną satysfakcją. Takiej rady ja nie pamiętam, aby tak spokojnie, bez kłótni, uwag, zatargów, odbywały się obrady - podkreśliła przewodnicząca rady Elżbieta Idziaczyk, wracając wspomnieniami do najtrudniejszych momentów mijającej kadencji. Jednocześnie przewodnicząca podziękowała radnym za współpracę, podkreślając, że mieszkańcy też doceniają ich pracę, bo 2/3 rady w kadencji 2018-2024 weszło do nowej rady w kadencji 2024-2029.

Głos zabrał także radny powiatu Janusz Ballarin, który swoje podziękowania przeplatał z uszczypliwościami. - Te informacje,

które dostawałem o błyskawicznych sesjach Rady Miasta Pszów nie były plotkami, więc pozwolę sobie zająć 2 minuty. Chciałem odnieść się do wielkiego wsparcia i w ten sposób również podziękować mieszkańcom waszego miasta - do wielkiego wsparcia, jakie otrzymałem w tych wyborach samorządowych. Było to dla mnie ogromnym zaskoczeniem. Być może informacje pojawiające się w przestrzeni medialnej przekornie pozwoliły mi użyć takie poparcie, bo było ono dwukrotnie wyższe niż w 2018 roku. Dwukrotnie, bez jednego głosu więcej lub mniej. 536 głosów to już jest zobowiązanie. Gwarantuję mieszkańcom i gwarantuję państwu, że

teraz będę współpracował i pracował dla tego miasta troszkę inaczej, niż to miało miejsce w poprzedniej kadencji - zapowiedział radny powiatu Janusz Ballarin.

Za współpracę radnym, a także za poparcie mieszkańców podziękował także burmistrz Czesław Krzystała. - Mamy w Pszowie tyle wspaniałych osób, którym podziękowania się należą. Dzisiaj ograniczę się tylko do podziękowań wysokiej radzie. To, co powiedziała pani przewodnicząca - zarówno z panią wiceprzewodniczącą, panem wiceprzewodniczącym, z radnymi pracujemy już wiele kadencji. Dzięki mieszkańcom, którym dziękuję przede wszystkim, zostałem ponownie wybrany

radnym, a jeśli dożyję, w następnym roku będę obchodził znaczny jubileusz 30-lecia pracy samorządowej. Mijająca kadencja była moją pierwszą w funkcji burmistrza i powiem, że sprawcami tego są mieszkańcy, ale gdyby nie pan wiceburmistrz i wiceprzewodniczący rady, nie wiem, czy zdecydowałbym się wystartować w wyborach na burmistrza. Ta współpraca z wszystkimi radami od 1990 roku (...) układała się bardzo dobrze - podkreślił burmistrz Czesław Krzystała.

Od maja nowym burmistrzem Pszowa będzie Piotr Kowol, pełniący w mijającej kadencji funkcję wiceburmistrza.

Szymon Kamczyk



■ Czesław Krzystała podziękował za współpracę radnym, a mieszkańcom za poparcie. W kadencji 2024-2029 będzie radnym.

Powiatowe eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej

WODZISŁAW ŚL. 19 kwietnia w wodzisławskim Pałacu Dietrichsteinów odbyły się eliminacje OTWP na szczeblu powiatowym. 34 osoby rywalizowały w trzech kategoriach wiekowych.

Organizatorem turnieju jest Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Eliminacje odbywają się każdego roku. Pierwszy etap odbywa się w szkołach podstawowych. Do eliminacji powiatowych zostali zakwalifikowani zwycięzcy turniejów gminnych, zaś osoby, które otrzymały najlepsze wyniki będą reprezen-

tować powiat wodzisławski w eliminacjach wojewódzkich. Każde eliminacje składają się z dwóch części. Uczestnicy muszą wykazać się znajomością działań straży pożarnej oraz znać sprzęt pożarniczy. Turniej przeprowadzała komisja, której przewodniczył prezes powiatowy związku OSP RP dr. Zbigniew Radecki. Zmaganiom uczestników przyglądali się również między innymi pełniący obowiązki komendanta PSP st. bryg. Jacek Filas oraz członek zarządu powiatu Jan Zemło.

(FK)

KLASYFIKACJA

Szkoły podstawowe klasy I-IV

1. Wiktoria Radecka - Gołkowice
2. Wiktor Błaszczok - Syrynia
3. Krzysztof Kwaśnica - Bluszczów

Szkoły podstawowe klasy V-VIII

1. Wiktor Syrek - Kokoszyce
2. Zuzanna Sierny - Mszana
3. Tobiasz Parysz - Łaziska

- Szkoły ponadpodstawowe
1. Natalia Ulman - Połomia
 2. Paweł Kozielski - Radlin II
 3. Dominika Jurczak - Połomia



■ Od lewej: st. bryg. Jacek Filas, Natalia Ulman, Paweł Kozielski, Dominika Jurczak, prezes Zbigniew Radecki, Jan Zemło, Jan Czyżak.

nowiny.pl
ROWERON
Wszystko na kółko, będzie wesoło!

REJESTRACJA
STANDARDOWA:
**OD 15 DO 26
KWIETNIA**
DO WYCZERPANIA
PAKIETÓW

15 kwietnia ruszyły zapisy do IV edycji

ROWERON 2024

Dla wszystkich, którzy przejechali mniej niż 5 tras w 2023 roku i dla nowych uczestników

- Przejdź minimum **5 tras** w cztery i pół miesiąca od 8 czerwca do 27 października i zdobądź **unikatowy medal**
- Dajemy do wyboru **16 tras** na terenie **11 powiatów/miast**: raciborskiego, wodzisławskiego, gliwickiego, pszczyńskiego, mikołowskiego, cieszyńskiego, opawskiego i karwińskiego (Czechy) oraz Rybnika, Żor i Jastrzębia-Zdroju
- Lubisz rywalizację? Weź udział w **specjalnych challenge'ach** z dodatkowymi nagrodami

W TYM ROKU KOLEJNE NOWOŚCI:

- 16 zupełnie nowych tras
- 11 powiatów – w tym trzy nowe (mikołowski, cieszyński i karwiński w Czechach)
- 4,5 miesiąca na wyzwanie
- mnóstwo nagród do wygrania!

REJESTRACJA:

<https://app.evenea.pl/event/roweron2024/>

**Zostało ostatnich
45 pakietów płatnych!**

**A już niedługo zapisy OPEN
bez limitu miejsc!**

Dołącz do nas
na Facebooku!

 rowerON

SPONSORZY
GŁÓWNI

EXTRAL
ALUMINIUM



 medhouse

PARTNERZY



PKS
RACIBÓRZ



Wodociągi
Raciborskie



PARTNERZY



POMYSŁ I REALIZACJA

nowiny.pl

nowiny
RACIBORSKIE

nowiny
WODZISŁAWSKIE

nowiny
ŻORSKIE

nowiny
JASTRZĘBSKIE

MAGAZYN
RYBNICKI

JastrzebieOnline.pl

eŻORY

DRUKARNIA
NOWINY

PATRONI MEDIALNI

RIK
RACIBÓRZ

RADIO VANESSA FM
RACIBÓRZ

T V S

Wiadomo, kim jest mężczyzna, którego kości znaleziono w spalonym busie

WODZISŁAW ŚL. Tożsamość mężczyzny została ustalona. Wyniki badań genetycznych potwierdzają wcześniejsze przesłanki. W sprawie prowadzone są dalsze czynności, które mają dać odpowiedź m.in. na pytanie o przyczyny pojawienia się ognia. Jednocześnie trwa postępowanie w wodzisławskiej komendzie dotyczące, jak informuje Prokuratura Okręgowa, „zaniechań do jakich doszło w trakcie oględzin 20 listopada”.

20 listopada 2023 roku właściciel jednej z działek w Wodzisławiu Śląskim zgłosił policji, że spalił się zaparkowany tam bus, w którym zamieszkiwał jego bezdomny znajomy. I chociaż na grubej warstwie popiołu znajdowała się kość, pracujący na miejscu zdarzenia mundurowi uznali, że należy ona... do zwierzęcia. Nie wezwano biegłego lekarza, ani specjalisty ds. pożarnictwa, nie powiadomiono prokuratury. Nie sprawdzono także, czy w popiele nie kryje się więcej szczątków.

Kilka tygodni później, tuż przed końcem roku, sprawę umorzono, a właściciel pojazdu usłyszał, że może już zezłomować wrak. Jednak przecucie nie dawało mu spokoju. Od dnia pożaru nie było kontaktu ze znajomym, jego telefon również nie od-

powiadał. Już wcześniej chciał zgłosić jego zaginięcie, w komendzie miał się jednak dowiedzieć, że jako niespokrewniony z mężczyzną nie może tego zrobić. W tym miejscu wyjaśnijmy, że zawiadomienie o zaginięciu osoby może złożyć ktokolwiek, kto ma podejrzenie, że na skutek zdarzenia uniemożliwiającego ustalenie miejsca jej pobytu należy ją odnaleźć w celu zapewnienia ochrony jej życia, zdrowia.

Śledczy wrócili na miejsce po ponad 100 dniach

Zawiadomienie o zaginięciu mężczyzny złożyli jego bliscy. Dopiero wtedy - po upływie 3,5 miesiąca - ponownie zainteresowano się sprawą pożaru busa i dokonano jego ponownych oględzin. - 7 marca ujawniono we wraku spalonego pojazdu typu BUS, marki VW T4 szczątki kości ludzkiego. W sprawie powołano biegłych ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, przeprowadzono sekcję zwłok - zasadniczo ujawnionych kości. Prokuratura oczekuje na wydanie opinii - przekazała nam wówczas prokurator Joanna Smorczewska, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Gliwicach.

Z kolei wodzisławska komenda, w przesłanej do



■ Skutki działania ognia nie pozwoliły na jednoznaczne stwierdzenie przyczyny i czasu zgonu 55-latka.

naszej redakcji odpowiedzi, wyjaśnia, iż "wskutek degradacji spowodowanej zmiennymi warunkami atmosferycznymi oraz upływem czasu odsłonięta została znaczna część kości, która w listopadzie 2023 roku była niewidoczna". Dlaczego zatem wówczas, biorąc pod uwagę, iż policjanci wiedzieli, że w busie nocował mężczyzna, jego telefon nie odpowiadał, na miejscu znaleziono kość, zaś zabarwienie popiołu układało się w kształt ludzkiego ciała, nie sprawdzono dokładnie miejsca zdarzenia?

Odpowiedź m.in. na to pytanie ma dać prowadzone w wodzisławskiej komendzie postępowanie. - Jego celem jest ustalenie, czy wyczerpane zostały znamiona występujące z art. 231 par. 1 kk w postaci niedopełnienia obo-

wiązków służbowych - informuje rzecznik Prokuratury Okręgowej w Gliwicach, prokurator Joanna Smorczewska.

Co do tej pory wiadomo w sprawie?

7 marca w sprawie wszczęto postępowanie ws. nieumyślnego spowodowania śmierci, tj. z art. 155 kk. Śledczy uzyskali już opinię biegłego z zakresu medycyny sądowej.

Po przeprowadzonych oględzinach szczątków, biegły wskazał, że nie jest możliwe ustalenie przyczyny ani czasu zgonu. Skutki działania ognia nie pozwoliły na jednoznaczne stwierdzenie przyczyny i czasu zgonu. Z dokonanej przez biegłego oceny zachowanych fragmentów kości nie wynika, by doszło do urazu mecha-

w Gliwicach. Śledczy czekają jeszcze na opinię biegłego ds. pożarnictwa.

Ustalono tożsamość mężczyzny

W poniedziałek (15.04.), prokurator rejonowy z Wodzisławia Śląskiego, Rafał Figura, potwierdził Nowinom, iż śledczy poznali już wyniki badań genetycznych, dzięki którym ustalono tożsamość mężczyzny. Są one zgodne ze wcześniejszymi podejrzeniami - w busie był 55-latek z Wodzisławia Śląskiego.

(sqx)

nicznego - dowiadujemy się w Prokuraturze Okręgowej

OGŁOSZENIE

WYCiąG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Wójt Gminy Gorzyce

44- 350 Gorzyce , ul. Kościelna 15, woj. śląskie, tel./fax 32 4513056, www.gorzyce.pl

OGŁASZA

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż zabudowanej nieruchomości położonej w Odrze przy ul. Nowej, o łącznej powierzchni 0,7642 ha, wpisanej w księgę wieczystą nr GL1W/00008249/4 prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Wodzisławiu Śląskim, składającej się z działek nr:

- 1) 167/27 k.m. 4 obręb Odra, pow. 0,4042 ha, użytek gruntu wg ewidencji gruntów: R III b = 0,1118 ha, RIva = 0,2437 ha (grunt orny), Bi = 0,0487 ha (inne tereny zabudowane)
- 2) 168/27 k.m. 4 obręb Odra, pow. 0,1800 ha, użytek gruntu wg ewidencji gruntów: R III b = 0,1063 ha, RIva = 0,0279 ha (grunt orny), Bi = 0,0458 ha (inne tereny zabudowane)
- 3) 169/27 k.m. 4 obręb Odra, pow. 0,1800 ha, użytek gruntu wg ewidencji gruntów: RIva (grunt orny).

Cena wywoławcza: 132.000,00 zł netto (143.500,00 zł brutto)

Wysokość wadium: 13.000,00 zł

Zgodnie z ustawą z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług sprzedaż nieruchomości podlega częściowemu opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług Vat w wysokości 23%. Do zaofiarowanej ceny netto zostanie stosownie doliczony podatek Vat (dotyczy działki nr 169/27).

Z uwagi na fakt, że przedmiotem sprzedaży w myśl ustawy z dnia 11 kwietnia 2003r. o kształtowaniu ustroju rolnego (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 423 z późn. zm.) jest nieruchomość rolna zastosowanie mają tu przepisy w/w ustawy.

Termin i miejsce przetargu:

Przetarg odbędzie się w dniu **04.06.2024r. o godz. 10.00** w Urzędzie Gminy Gorzyce, ul. Kościelna 15 na sali narad (nr 5).

Wadium wnieść należy w formie pieniądza (PLN).

Wadium w podanej w niniejszym ogłoszeniu wysokości, wpłacić należy w terminie **do dnia 24.05.2024r.** na konto Gminy Gorzyce numer 87 8469 0009 0000 0257 2000 0009 prowadzone przez Bank Spółdzielczy w Gorzycach, z zaznaczeniem numerów działek, na które zostało wpłacone oraz z określeniem podmiotu (imię i nazwisko, nazwa firmy) przystępującego do przetargu.

W przypadku zamiaru nabycia nieruchomości w ramach wspólności ustawowej małżeńskiej wadium winno być wniesione w imieniu obojga małżonków i oboje małżonkowie winni być obecni na przetargu, bądź też jeden z nich posiadając zgodę drugiego małżonka na odpłatne nabycie przedmiotowej nieruchomości. W przetargu mogą brać udział osoby, które wniosły wadium w terminie wyznaczonym w niniejszym ogłoszeniu.

Za dzień zapłaty wadium uważa się dzień wpływu środków pieniężnych na konto bankowe Gminy Gorzyce.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu została opublikowana na stronie internetowej www.gorzyce.pl, bip.gorzyce.pl, a także wywieszona na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Gorzycach przy ul. Kościelnej 15.

Szczegółowych informacji w sprawie przetargu udzielają pracownicy Referatu Rolnictwa i Gospodarki Gruntami Urzędu Gminy w Gorzycach, ul. Kościelna 15, biuro nr 24, 25, tel. 32 4513 056 wew. 20 lub 18 w każdym dniu roboczym w godzinach: poniedziałek od 7.30 do 17.00, wtorek – czwartek od 7.30 do 15.30, piątek od 7.30 do 14.00.

Czarna wdowa w samochodzie z USA

LUBOMIA We wtorek (16.04) strażacy z Lubomi zostali zadysponowani do działań przy ulicy Mickiewicza w Lubomi. W samochodzie znajdował się pająk przypominający "czarną wdowę". Jak się okazało przypuszczenia zgłaszającego nie były bezpodstawne.

Jak nas poinformowali strażacy, pod pokrywą filtra znajdował się pająk, który został zabezpieczony przez zgłaszającego. - O godzinie 7:26 zostaliśmy zaalarmowani do miejscowego za-



■ Wezwany przez służby weterynarz potwierdził gatunek pająka. FOT. OSP LUBOMIA

grożenia. Jak wynikało ze zgłoszenia, jeden z mieszkańców naszej miejscowości znalazł w samochodzie pająka przypominającego "czarną wdowę". Po kilku godzinach weterynarz potwierdził gatunek pająk - informują strażacy z OSP Lubomia. Strażacy dokonali rozpoznania i zabezpieczyli teren, właściciel zaś powiadomił profesjonalną firmę, która miała sprawdzić czy w samochodzie nie znajdują się inne pająki.

(FK)

Radość i wyzwania organizacyjne, czyli mama, tata i trójka dzieci

Życie Michała i Jessiki Zaczyk, pracowników Eko-Okien, to pełna radości podróż przez codzienność, w obliczu wyzwań związanych z wychowywaniem trójki dzieci – Tobiasza, Klaudiusza i Leny. Opowiadają, jak to u nich wygląda.

Michał chwali sobie pracę w Eko-Oknach. Do tego stopnia, że zachęcił do aplikowania również swoją żonę Jessicę, która w styczniu zatrudniła się w dziale gospodarczym.

Czy zawsze chcieli mieć 3 dzieci? – Miała być dwójka – śmieje się Michał. Jednak na świecie pojawiło się dwóch chłopców, a para bardzo chciała mieć też córkę. – Zapadła decyzja, że jeszcze spróbujemy – dodaje Jessica. Jak się okazało, było warto, bo na świecie pojawiła się wyczekiwana Lena. Zgodnie dodają, że nie planują mieć więcej dzieci. Jessica opowiada, że odkąd była nastolatką, jeszcze zanim poznała przyszłego męża, już wiedziała, że jeśli kiedyś będzie miała córkę, nazwie ją Lena.

Mieć trójkę dzieci...

– Nie powiem, trójka dzieci to jest wyczyn! – przekonuje Jessica. Jak tłumaczy Michał, między Tobiaszem,



■ Na zdjęciu od lewej Klaudiusz, Lena, Michał, Jessica i Tobiasz

Klaudiuszem i Leną nie ma małej różnicy wieku, co sprawia, że dzieci są na innych etapach swojego życia i w związku z tym, ich zainteresowania też są różne. Chociaż jest jedna zgodność – zarówno Tobiasz, jak i Klaudiusz lubią grać w piłkę nożną.

– Chłopcy zainteresowali się piłką nożną. Chodzą na treningi do klubu. W zeszłym roku udało mi się zrealizować plan i zrobić im małe boisko obok domu –

mówi Michał. Trudniej jest późną jesienią i zimą, kiedy siłą rzeczy więcej czasu spędza się w domu. – Zimą czy podczas ferii pozwalamy dzieciom spędzić na oglądaniu telewizji czy przy komputerze więcej czasu niż na co dzień. Staramy się też planować rodzinne wyjścia. Dziś wybieramy się na kręgle – dodaje Michał. Grają też razem w gry planszowe, a jak jest taka możliwość, wychodzą na podwórko.

Jak wygląda ich typowy dzień?

Lena codziennie robi całą rodzinie pobudkę. – Zawsze jest tak, że jak człowiek musi iść do pracy to dzieci by chciały wstać późno, a w wolne dni, kiedy moglibyśmy się wyspać, dzieci już od rana buszują po domu – żartuje Michał. Chłopcy już sami potrafią się przygotować do wyjścia do szkoły, robią też śniadanie, pomagają sobie wzajemnie. W czasie wakacji i ferii Jes-

sica i Michał kładą większy nacisk na to, żeby chłopcy sprzątali swoje pokoje i pomagali w obowiązkach domowych. – Mamy trójkę dzieci, w tym Lenka jest jeszcze mała. Mam wrażenie, że na okrągło sprzątam – śmieje się Jessica.

Rodzina mieszka w Grudni Małej w województwie opolskim, Tobiasz i Klaudiusz dojeżdżają do szkoły autobusem. – Rano odprowadzamy ich na przystanek, tak samo gdy

wracają, to ktoś idzie ich odebrać. Mamy szczęście, bo przy dzieciach bardzo pomagają nam dziadkowie – opowiada Michał.

Mieszkają z rodzicami Michała i jak mówią, w większości to teściowa gotuje obiady dla całej rodziny, Jessica za to bierze na siebie więcej domowych prac. – Mieszkamy z teściami, ale zwłaszcza teraz, gdy żona po urlopie macierzyńskim postanowiła wrócić do pracy i znalazła zatrudnienie w Eko-Oknach, będziemy mogli zacząć odkładać i z czasem przenieść się na swoje – mówi Michał.

U nich w domu cały czas jest wesoło. – Zawsze coś się dzieje. Jak jest cicho to znaczy, że broją i trzeba to sprawdzić – śmieją się Jessica i Michał.

Co jest dla nich najtrudniejsze? Zgodnie odpowiadają, że organizacja. Wyjścia do szkoły, dojazdy do pracy, odwożenie i odbieranie Leny ze żłobka. – Cieszę się, że po moim powrocie do pracy córka poszła do żłobka. To mi daje pewność, że jest pod dobrą opieką – mówi Jessica. Dodaje, że każde dziecko ma inne potrzeby i codziennie trzeba starać się to pogodzić.

Agata Paszek

Eko-Okna wspierają rodziny

Eko-Okna kierują się podejściem prorodzinnym. Przekłada się ono na konkretne bieżące działania i realizowane inwestycje.

Przedszkole i żłobek

We wrześniu 2022 roku otwarte zostało przedszkole, które mieści się niedaleko fabryki Eko-Okien w Kornicach. Do dzieci w wieku przedszkolnym dołączyły młodsze pociechy, kiedy zaczął tam funkcjonować również żłobek. W

placówce prowadzone są dwie grupy przedszkolne. Jedna zgodnie z założeniami pedagogiki Montessori i druga tylko wykorzystująca jej elementy.

Mieszkania

W budynku przy ul. Batorego 10 w Raciborzu, w którym kiedyś była siedziba banku, firma wybudowała 15 niezależnych apartamentów mieszkalnych. Mieszcza się one na trzech kondygnacjach, a na parte-

rze znajdują się lokale użytkowe. Idealne usytuowanie w ścisłym centrum miasta i w obrębie najważniejszych szlaków komunikacyjnych sprawia, że to doskonałe miejsce do codziennego funkcjonowania.

Osiedle domów

Obok przedszkola firma wybudowała 28 dwupiętrowych domów w zabudowie szeregowej i bliźniaczej, których powierzchnia użytkowa wy-

nosi 115,80 m². Celem było stworzenie komfortowego miejsca do życia, które będzie idealnym rozwiązaniem dla osób ceniących nowoczesność i spokój od miejskiego zgiełku. Każdy dom posiada podjazd, taras i prywatny ogród.

Wyprawka dla noworodków

Pracownicy firmy sami siebie nazywają „Ekołudkami” i mówią, że są jedną wielką rodziną. Dużą radość wy-



■ Placówka do kompleksu pięciu budynków, do dyspozycji jest też ogród i plac zabaw. Niedaleko jest las, do którego dzieci chodzą na spacer

wołuje w nich to, kiedy większa się rodzina jakiegos pracownika. Firma w tym szczególnym momencie

daje od siebie wyprawkę dla noworodka, co jest wsparciem dla młodych rodziców.

Adam Wita

Strażacy pożegnali druha Henryka Kałużę

PSZÓW Kilka dni temu strażacy z OSP Pszów przekazali smutną wiadomość. Zmarł druh Henryk Kałuża. „Konop” był znany w całym powiecie wodzisławskim.

– Z wielką przykrością i z żalem przychodzi nam poinformować, że w dniu wczorajszym 11 kwietnia 2024 zmarł nasz druh Henryk Kałuża. „Konop” przez wieloletnią służbę był naszym strażakiem ratownikiem, członkiem zarządu, członkiem komisji rewizyjnej, a także sztandarowym sztanda-

ru naszej jednostki, oraz sztandaru powiatowego. Nie sposób przeoczyć, że był też zawodnikiem naszej reprezentacji w sporcie pożarniczym, z którą brał udział w 5 olimpiadach CTIF. Pośmiertnie zostaje nam tylko podziękować za Twoją wieloletnią służbę i wkład w rozwój jednost-

ki. Spoczywaj w pokoju! Chcielibyśmy również w imieniu wszystkich druhow Ochotniczej Straży Pożarnej w Pszowie złożyć rodzinie i bliskim najszczerze kondolencje i wyrazy współczucia – napisali na Facebooku strażacy z Pszowa.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się we wtorek,



■ Msza święta odbyła się w pszowskiej bazylice. Uroczystości pogrzebowe sprawował proboszcz ks. Andrzej Pyrsz. Fot. Fryderyk Kamczyk



■ Druh Kałuża spoczął na cmentarzu parafialnym



■ W ostatniej drodze śp. Henryka Kałuży udział wzięli mieszkańcy, władze miasta oraz liczni strażacy z całego powiatu

16 kwietnia w Pszowie. Msza święta była sprawowana w bazylice Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Pszowie. Następnie żałobnicy udali się na cmentarz pożegnalny. Jak podkreślano podczas nabożeństwa, druh Henryk służył swoim życiem, zaś obecnie św. Florian pomaga mu wspinać się po drabinie

strażackiej do nieba. W uroczystościach pogrzebowych wzięła udział rodzina i przyjaciele, znajomi i koledzy oraz delegacje strażaków z wielu OSP. Obecni byli krwiodawcy, przedstawiciele komendy PSP w Wodzisławiu Śl. i władze Pszowa.

(FK)

AUTOPROMOCJA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?
WEJDŹ NA **PRACA.NOWINY.PL**



POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?
DODAJ OGŁOSZENIE NA **PRACA.NOWINY.PL**

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

praca nowiny.pl

25 NAJLEPSZYCH na 25-lecie Nowin Wodzisławskich

artykułów historycznych

Wilhelm Kubsz: Ksiądz w mundurze na sowieckich frontach



■ Ks. Kubsz: Bohater czy kolaborant? Odkrywamy skomplikowaną postać duchownego



■ Ks. mjr Wilhelm Kubsz celebrujący polową mszę św. - Sielce nad Oką, 15 lipca 1943 roku

Nie tylko Racibórz posiada ciekawych patronów ulic. Wodzisław Śl. także. Jednym z nich jest ks. Wilhelm Franciszek Kubsz. 22 marca 1984 r. w czasie uroczystej sesji Miejskiej Rady Narodowej w Wodzisławiu Śl. w sali posiedzeń Klubu Górnika Kopalni Węgla Kamiennego „1 Maja” radni jednogłośnie postanowili nazwać dotychczasową ulicę Dworcową ul. ks. płk Wilhelma Kubsza. Patron tej ulicy mieszkał ongiś tam jako dziecko.

Ks. Wilhelm Kubsz to postać barwna, a przy tym dość kontrowersyjna. Urodził się 29 marca 1911 r. w Gliwicach. Jego rodzice – Karol i Jadwiga dzielili typowy los rodzin śląskich. Ojciec pochodził z Chlebowia. Z zawodu był kolejjarzem, matka Jadwiga, rodem z Dębieńska, podobnie jak jej mąż, wyrosła w atmosferze polskiej. Kub-

szowie mieszkali kolejno w Katowicach, Pyskowicach, krótko w Gliwicach, w Jastrzębiu i ostatecznie osiedlili się w Wodzisławiu Śl., blisko dworca (stąd ul. Dworcowa). Mieli jedenaścioro dzieci. To była typowa rodzina śląska, wielodzietna, katolicka.

Wilhelm urodził się jako szósty. Nasz bohater po ukończeniu szkoły elementarnej uczęszczał w Lublińcu do niższego seminarium duchownego. W 1930 r. zdał maturę. Następnie w Obrze odbył 4-letnie studia teologiczne, a przeznaczony do działalności misjonarskiej, uzyskał dodatkowo zawód technika dentystycznego, co okazało się potem wielce przydatne, gdy losy wojny rzuciły go do ZSRR. 21 czerwca 1936 r. z rąk arcybiskupa Dymka otrzymał święcenia kapłańskie. W sierpniu 1939 r. skierowany został jako wikary do

parafii Łunin na Polesiu. Parafia ta po 17 września 1939 r. znalazła się na terenie Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. W lipcu 1941 r., już po najeździe Hitlera na ZSRR, został ks. W. Kubsz administratorem parafii Puzicze. Niemcy próbowali go skłonić do podpisania volkslisty. Odmówił. Więcej, odważny ksiądz współpracował z ruchem oporu.

Jego działalność została ujawniona. Uwieczony i skazany na śmierć, uciekł. Uratował go dozorca więzienia – Austriak, katolik, antyfaszysta. Kubsz trafił do oddziału sowieckiej partyzantki. Tam pełnił funkcję lekarza i dentysty. Tymczasem na terenie ZSRR (Sielce nad Oką) formowała się dywizja Kościuszkowska. Z inicjatywy samego Stalina, który stwierdził, że wojsko potrzebuje popa, postanowiono dla Dywizji znaleźć księdza katolickiego. Niełatwa sprawa w państwie ateistycznym. Ale NKWD miało dobre informacje. Z oddziału leśnego przewieziono ks. Kubsz do Moskwy. Przyjął go gen. Ponomarienko. W stolicy ZSRR kapłana – dentystę odkarmiono i 8 czerwca 1943 r. znalazł się on na zjeździe Związku Patriotów Polskich i odtąd zaczyna się jego współpraca z Wandą Wasilewską (płk NKWD), Zygmuntem Berlingiem i Włodzimierzem Sokorskim. To osobistości, które historiografia niepodległościowa oceniła jednoznacznie jako agentów Kremla, zmierzających do zwasalizowania Polski. W towarzystwie tym, delikatnie mówiąc, dość dziwnym, znalazło się miejsce dla księdza katolickiego. W tworzącym się wojsku byli przecież ludzie wierzący. Marzyli o tym, by wyrwać się z tak strasznego kraju jak stalinowska Rosja. Tym ludziom

była potrzebna opieka duszpasterska. Ks. W. Kubsz został więc mianowany kapłanem I Dywizji i otrzymał wojskowy stopień majora.

W tym samym czasie inny Ślązak spod Raciborza – ks. Józef Gawlina towarzyszył żołnierzom pod Monte Casino. 15 lipca 1943 r. ks. Kubsz odebrał przysięgę dowódcy I Dywizji Zygmunta Berlinga; przysięgało także 12 tys. żołnierzy. Przysięga miała charakter religijno-patriotyczny. Komuniści potrafili mobilizować dla swoich celów nawet uczucia wierzących. Przykład szedł z góry. W czasie wojny Stalin częściowo odbudował Cerkiew prawosławną, popów zwalniano z łagrów. Wśród nich znalazł się ojciec marszałka Wasilewskiego.

Ks. W. Kubsz towarzyszył żołnierzom w bitwie pod Lenino w dniach 12 – 14 października 1943 r. Był świadkiem świadomej masakry. Żołnierze poszli do boju bez wsparcia artyleryjskiego i bez pomocy strony dywizji sowieckich. Kapelan zachęcał żołnierzy do boju, spowiadał, umierających przysposabiał do spotkania z Chrystusem.

Ks. W. Kubsz zawarł przyjaźnię z generałem Zygmuntem Berlingiem i gen. Walterem Świerczewskim. Fatalnie ułożyły mu się stosunki z gen. Rola Żymierskim, byłym oficerem sanacyjnym, zwerbowanym jeszcze przed wojną przez wywiad wojskowy ZSRR.

Ksiądz – żołnierz miał po 1945 r. kłopoty z polskimi władzami stalinowskimi. Ukrywał się do 1950 r., „Murzyn zrobił swoje”... Na szczęście cieszył się względami ks. dr Bolesława Kominka z Radlina, biskupa i później kardynała. Pracował w różnych parafiach, był m.in. proboszczem garnizonowym we

Wrocławiu. Ostatnią jego placówką była parafia w Jeleniej Górze. Tam co roku w Dniu Wojska Polskiego przywdziewał mundur z odznaczeniami i odprawiał uroczystą mszę św. w intencji tych, których w czasie wojny jednał z Bogiem. Zmarł 24 lipca 1978 r.

Na jednoznaczną ocenę działalności ks. Kubsza chyba musimy jeszcze poczekać. To fakt, że w jakimś sensie współpracował z sowieckimi agentami, którzy religię

traktowali instrumentalnie. Niedoszły misjonarz prowadził jednak pracę misyjną w kraju, gdzie religię programowo niszczone. Tej działalności prowadzić nie mógłby, gdyby nie miał oparcia w osobach komunistycznych decydentów. Kolaborował, lecz kolaborantem nie był. W skomplikowanej rzeczywistości komunistycznej taka postawa jest możliwa.

Benedykt Motyka
Tekst z arch. Nowin Raciborskich

AUTOPROMOCJA

HistoriON

Nasza historia to Twoje życie!

Jeśli chcesz się nim podzielić z nami

📞 dzwoń i wysyłaj zdjęcia 📷
na WhatsApp:
662 059 116

✉️ pisz:
historion@nowiny.pl

Tvoja historia to nasz temat

🌐 www.historion.pl ✉️ historion@nowiny.pl

Łukasz Kohut chce nadal być europosełem. W wyborach wystartuje również Roman Fritz

REGION Jedyneką na liście Lewicy w naszym okręgu będzie z kolei Łukasz Kohut. Start w wyborach do Parlamentu Europejskiego ogłosił również poseł Roman Fritz z Konfederacji.

„Kindersztuba, honor, koleżeństwo”

– W związku ze zbliżającymi się wyborami do Parlamentu Europejskiego, z przyjemnością informuję, że zgodnie z głosowaniem Zarządu Województwa Śląskiego Nowej Lewicy, jednomyślną (bez głosów przeciwnych), rekomendację naszych struktur wojewódzkich do zajęcia 1. miejsca na liście Lewicy w okręgu 11, uzyskał Łukasz Kohut.



■ Łukasz Kohut i Roman Fritz zapowiedzieli swój start w wyborach do Parlamentu Europejskiego

Łukasz uzyskał tę rekomendację nie tylko w drodze głosowania, ale przede wszystkim dzięki wieloletniej, tytanicznej pracy na

rzecz województwa śląskiego, Śląska oraz wsparcia, jakiego udzielał naszej organizacji, tak po prostu, na co dzień, zgodnie ze śląski-

mi zasadami kindersztuby, honoru i koleżeństwa – poinformował senator Maciej Kopiec za pośrednictwem Facebooka.

Obecnie Łukasz Kohut jest posłem do Parlamentu Europejskiego. Został wybrany w 2019 r.

„Podejmę wyzwanie”

– Szczęść Boże! Szanowni Państwo, Dzisiaj mam zaszczyt ogłosić, że zamierzam ubiegać się o mandat Europosła z ramienia Konfederacji w okręgu 11 – województwo Śląskie. Jako Poseł na Sejm RP sumiennie wykonuję swoje obowiązki służąc z całych sił naszej Ojczyźnie. Pragnę tym samym rozszerzyć swoje działania na płaszczyznę europejską. Często podkreślam istotną rolę wartości, które kształtują naszą tożsamość narodową i kulturową. Staram się być człowiekiem czynu, który nie boi się podejmować trudnych decyzji w imię

dobra wspólnego. Moją misją jest dbać o interesy Polaków oraz bronić naszych tradycji i polskiej racji stanu. Podejmę wyzwanie godnego reprezentowania Polski w Europarlamencie. W obliczu licznych zagrożeń i zawirowań będę się starał wykorzystać wszelkie możliwości podniesienia rangi naszego kraju na godne miejsce dla Rzeczypospolitej – napisał 16 kwietnia na swoim Facebooku poseł Roman Fritz. Wybory do Parlamentu Europejskiego odbędą się 9 czerwca 2024 roku. Fritz będzie dwójką na liście Konfederacji. Aktualnie Roman Fritz jest posłem na Sejm RP. Został wybrany 15 października 2023 r. (FK), (żet)

Uczeń „Budowlanki” najlepszy na Olimpiadzie Wiedzy i Umiejętności Budowlanych

WODZISŁAW ŚL. Pierwsze miejsce w kraju, dwóch laureatów i dwoje finalistów - taki sukces odnieśli uczniowie Zespołu Szkół Technicznych w Wodzisławiu Śl. podczas tegorocznej Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych, która w dniach od 10 do 12 kwietnia odbywała się w Bydgoszczy.

– Uczniowie wodzisławskiej „Budowlanki” przyzwyczajali nas już do tego, że osiągają najwyższe laury w Olimpiadzie Wiedzy i Umiejętności Budowlanych. Nie ma się więc czemu dziwić, bo po raz kolejny udowodnili, że nie mają sobie równych. Karol Gęsty, uczeń klasy IVA,

zdołał pierwsze miejsce, stając się zasłużonym mistrzem wśród 81 uczestników z całej Polski. Z kolei Alan Wiktor i Tymoteusz Małek zasłużenie zdobyli tytuły laureatów, podczas gdy Oliwia Bańczyk i Hubert Smółka osiągnęły tytuły finalistów. Indywidualne sukcesy każdego członka

zespołu zaowocowały tym, że drużynowo zajęli trzecie miejsce. Przygotowani przez Tomasza Wardengę uczniowie udowodnili, że determinacja i wysiłek są niezaprzeczalnym dowodem na to, że ciężka praca prowadzi do wielkich rezultatów – informuje starostwo powiatowe w

Wodzisławiu Śląskim.

Podczas wspólnego spotkania starosta Leszek Bizoń oraz wicestarosta Kornelia Newy, w obecności dyrektora szkoły Czesława Pieczki, wyrazili swoje serdeczne gratulacje uczniom oraz ich nauczycielowi za osiągnięcie tak imponującego wyniku w Olimpiadzie oraz wręczyli im symboliczne upominki.

Jak mówi Karol Gęsty, to jego trzeci start w Olimpiadzie. – Jestem dumny z nas wszystkich i dziękuję każdemu, kto w nas wierzył i trzymali kciuki.

źródło: Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śląskim

■ Karol Gęsty, uczeń klasy IVA, zdobył pierwsze miejsce, stając się zasłużonym mistrzem wśród 81 uczestników z całej Polski Fot. Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śl.



■ Alan Wiktor i Tymoteusz Małek zasłużenie zdobyli tytuły laureatów, podczas gdy Oliwia Bańczyk i Hubert Smółka osiągnęły tytuły finalistów. Na zdjęciu także Karol Gęsty i nauczyciel ZST Tomasz Wardenga



W WCK odbył się VII Festiwal Karaoke ŚpiewaMY

WODZISŁAW ŚL. 17 kwietnia w Wodzisławskim Centrum Kultury odbyła się siódma edycja festiwalu karaoke osób niepełnosprawnych ŚpiewaMY. W tym roku motywem przewodnim festiwalu były „supermoce”.

– To wydarzenie ma charakter artystyczny i kulturalny. Oferuje niezapomniane przeżycia i wspaniałą zabawę. To również okazja do spotkania dla osób z różnymi rodzajami niepełnosprawności – mówi Aleksandra Hawrył,

pomysłodawczyni Festiwalu, nauczycielka z Zespołu Placówek Szkolno-Wychowawczo-Rewalidacyjnych w Wodzisławiu Śląskim.

Uczestnikami Festiwalu są uczniowie ze szkół specjalnych, Warsztatów Terapii Zajęciowej czy podopieczni Środowiskowych Domów Samopomocy. Głównym celem konkursu karaoke ŚpiewaMY jest integracja, dowartościowanie i promowanie osób z niepełnosprawnościami.

Obok występów wokalnych w programie organizatorzy zaplanowali występy



■ Impreza rozpoczęła się od efektownego występu artystycznego

taneczne uczniów ZPSWR, występ zespołu MIG oraz uczestnika programu Mam Talent, „LUQO ART.” Łukasza Frasia. Nad całością festiwalowych zmaganiów czuwało jury w składzie:

Grzegorz Czech – właściciel studia Gorecords oraz Martyna Pogorzelszyk i Mateusz Kluba, członkowie zespołu Dream Light. Główną nagrodą w konkursie była możliwość nagrania coveru w studiu nagraniowym.

– To już siódma edycja i cieszę się, że z każdą kolejną edycją ten festiwal cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Dziękuję organizatorom tego wydarzenia. Chylę czoła i prosimy o kolejne edycje – powiedział na rozpoczęciu imprezy starosta powiatu wodzisławskiego, Leszek Bizoń. – Tematem przewodnim dzisiejszego festiwalu są supermoce. Posiadacie je w postaci odwagi, uśmiechu i radości, którą pokazujecie



■ Uczestnicy festiwalu dali popis swoich umiejętności wokalnych

i wspaniałej zabawy, którą zawsze pokazujecie na tym festiwalu. Życzę wspaniałej zabawy – dodał.

– Przez te wszystkie lata przekonałam się, że cała społeczność tej szkoły, opiekunowie, uczniowie i rodzice współpracując ze sobą stworzyli razem niezwykłego ducha tej szkoły. Ducha życzliwości, sympatii, dobrej współpracy. Każdy dzień w tej szkole jest dniem, kiedy ten duch doskonale na wszystkich oddziałach działa, dzięki czemu w tej szkole wszyscy czują się dobrze – powiedziała Kornelia Newy, wicestarosta powiatu wodzisławskiego. – Będąc tam czuję sympatię i życzliwość, która panuje tam między wszyst-

kimi członkami tego środowiska. Wielką kropką nad "i" jest właśnie ten festiwal – ŚpiewaMY. Gratuluję. Każdy kolejny festiwal jest coraz lepszy – dodała.

Organizatorami Festiwalu są Zespół Placówek Szkolno-Wychowawczo-Rewalidacyjnych oraz Stowarzyszenie Czyń Dobro. Współorganizatorami: Powiat Wodzisławski, Wodzisławskie Centrum Kultury, PFRON. Patronat honorowy objął Starosta Powiatu Wodzisławskiego Leszek Bizoń. Zadanie współfinansowane ze środków PFRON w zakresie sportu, kultury, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych.

AgaKa



■ Sala widowiskowa WCK znów wypełniła się publicznością

Miraż z WCK z workiem medali po zawodach tanecznych w Pawłowicach

WODZISŁAW ŚL. Zespół taneczny Miraż działający w Wodzisławskim Centrum Kultury w ramach amatorskiego Ruchu Artystycznego ARA w ubiegły weekend przywiózł 6 medali oraz nagrodę Grand PRIX z VII Ogólnopolskiego Turnieju Tańca „School Dance 2024”, który odbył się 13 kwietnia br. w Pawłowicach.

Na parkiecie zaprezentowały się 3 grupy Mirażu: grupa kids, dziecięca grupa turniejowa oraz juniorzy. Łącznie w turnieju wzięło udział 63 tancerzy z Wodzisławskiego Centrum Kultury. Złoty medal wytańczyli: mini formacja dzieci w kategorii show dance debiuty, mini formacja dzieci w kategorii show dance open oraz duża

formacja dzieci w kategorii show dance open. Srebrne medale zdobyli: mini formacja maluszków w kategorii debiuty open show dance, duża formacja maluszków w kategorii debiuty open show dance oraz solistka Antonina Łaciok w improwizacjach jazzowych dzieci w roczniku 2012–2013. Miraż może się również pochwalić zdobytym 4 miejscem przez dużą formację juniorów w kategorii show dance open oraz 8 miejscem dla solistki Antoniny Łaciok w tańcu w stylu modern. Wielkim powodem do dumy jest również nagroda Grand PRIX całego konkursu dla dziecięcej formacji w stylu show dance za choreografię „Chin-czyk”. Tancerzy przygotowa-



■ Tancerze zespołu Miraż wywalczyli 6 medali oraz nagrodę Grand PRIX na VII Ogólnopolskim Turnieju Tańca „School Dance 2024”

ła nasz kadra instruktorska w składzie: Lenka Krčová, Dominika Pławna, Anna Cielemecka, Martyna Brzo-

za, Zuzanna Halfar, Zuzanna Wójtowicz, Marcin Kost, Evgeniya Makeeva Wyputa, Emilia Krzysztala.

– Ogromne gratulacje dla wszystkich tancerzy oraz trenerów. Dziękujemy również wszystkim rodzicom za zaangażowanie, pomoc oraz wspaniałe doping podczas wczorajszych zmagani. – mówią wzruszeni instruktorzy Mirażu. Zawody taneczne w Pawłowicach otwały tegoroczny sezon na udział w konkursach zespołu Miraż. Tym bardziej cieszy fakt, że tancerze zaczęli swoje starty z takim rozmachem.

– Serdeczne gratulacje dla całego Mirażu. Jestem zachwycona, że tak wiele nagród udało się zdobyć zwłaszcza, że konkurencja

była ogromna. To świadczy od niesłabnącym, znakomitym poziomie zespołu – mówi Katarzyna Rokowska-Szyroki, dyrektor Wodzisławskiego Centrum Kultury.

Najbliższe zawody na jakie szykuje się Miraż to Ogólnopolski Konkurs Taneczny „Dzieci dzieciom. Bez barier” w Żorach, 22. Gala Taneczna MIX oraz Mistrzostwa Polski w show dance w Łąncucie. Wszystkich, którzy chcieliby zobaczyć na żywo nagradzane choreografie już dziś zapraszamy do Wodzisławskiego Centrum Kultury na koncert zespołu podsumowujący cały sezon artystyczny. Wydarzenie zostało zaplanowane na 15 czerwca br. **źródło: WCK**

Chcesz zachować ciągłość 800 plus?

Musisz o tym wiedzieć

REGION Ponad 297 tys. wniosków o świadczenie 800 plus na nowy okres świadczeniowy wysłali mieszkańcy województwa śląskiego. W całym kraju ZUS przyjął blisko 2,7 mln wniosków. Jeżeli rodzice nie chcą mieć przerwy w wypłacie świadczenia warto złożyć wniosek do ZUS najpóźniej do 30 kwietnia. Wówczas ZUS wypłaci pieniądze jeszcze w czerwcu, pod warunkiem, że dokumenty będą kompletne i prawidłowo wypełnione.

Wypłata ruszy 1 czerwca

Nowy okres wypłaty 800+ rozpocznie się 1 czerwca 2024 r. i potrwa do 31 maja 2025 r. Wnioski składane są tylko elektronicznie. Rodzice mają kilka kanałów składania wniosków, mogą to zrobić poprzez swój profil na Platformie Usług Elektronicznych ZUS, przez aplikację mobilną mZUS, przez ban-

kowość elektroniczną czy też portal Emp@tia.

Wnioski na nowy okres rozliczeniowy przyjmowane są od 1 lutego 2024 r. Mieszkańcy województwa śląskiego do 28 marca złożyli 297 849 wniosków, a w całym kraju niemal 2,7 mln. Wypłata 800+ ruszy 1 czerwca.

Co zrobić, by zachować ciągłość wypłaty?

– Zachęcam żeby nie zwlekać z wysłaniem wniosku. Im później trafi do ZUS, tym dłuższa przerwa zanim pieniądze zaczną wpływać na konto. Jeżeli rodzic czy opiekun złoży prawidłowo wniosek do końca kwietnia, pieniądze otrzyma już w czerwcu, jeżeli do końca maja – wówczas pieniądze trafią do 31 lipca z wyrównaniem za czerwiec. Natomiast do 31 sierpnia zostaną wypłacone świadczenia dla wniosków złożonych



■ Wnioski na nowy okres rozliczeniowy przyjmowane są od 1 lutego 2024 r.

w czerwcu. ZUS wypłaci świadczenie wraz z wyrównaniem za czerwiec i lipiec, ale trzeba wiedzieć o tym, że przez czerwiec i lipiec nie będzie przelewów 800 plus na konto – mówi Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa

ZUS w województwie śląskim.

Warto pamiętać o tym, że jeśli rodzice czy opiekunowie spóźnią się z terminami i wniosków o 800 plus na nowy okres świadczeniowy, złożą po 30 czerwca, to nie otrzymają wyrównania

od czerwca – przypomina rzeczniczka.

Świadczenie będzie przyznane od miesiąca złożenia wniosku. Na przykład, jeśli wniosek wpłynie w lipcu, to rodzic straci świadczenie za czerwiec, a wypłata pieniędzy dotrze na konto dopie-

ro do 30 września. Warto, więc pilnować terminów, by mieć zagwarantowaną ciągłość wypłaty, jak również nie stracić prawa do świadczenia.

Opieka naprzemienna i nowo narodzone dziecko

W przypadku nowo narodzonego dziecka rodzic ma trzy miesiące na złożenie wniosku. Jeżeli zrobi to w tym terminie, to otrzyma świadczenie z wyrównaniem od dnia urodzenia dziecka.

Świadczenie wychowawcze 800 + przysługuje na dziecko do dnia ukończenia przez nie 18. roku życia. Wynosi 800 zł miesięcznie, a w przypadku opieki naprzemiennej (taka opieka polega na sprawowaniu pieczy nad dzieckiem przez rodziców w taki sposób, że przebywa ono u każdego z nich przez określony czas) – 400 zł.

źródło: ZUS



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śląskim

W kopalni, na dole, zdarzył się wypadek w pracy. Jest to wpisane w punkcie opatrunkowym w zakładzie, jak i w karcie w szpitalu. Z tego co mi się wydaje, nie zostało to zgłoszone do ubezpieczalni w kopalni, ale pewności nie mam. Chciałbym wiedzieć, czy trzeba to odrabiać do pracy górniczej, a jeśli tak, to czy można to jakoś odwrócić, tzn. zgłosić jako wypadek, odwołać jeśli nie zostało to w taki sposób zgłoszone w kopalni? Czy jest na to jakiś termin, do kiedy należy to zrobić?

Wypadek przy pracy powinien być niezwłocznie zgłoszony pracodawcy, który powołuje zespół powypadkowy celem zbadania okoliczności zdarzenia i sporządzenia protokołu wypadku przy pracy. Proponuję zatem wyjaśnić tę kwestię ze stosowną komórką BHP w zakładzie pracy. Okres

zwolnienia chorobowego z tytułu wypadku przy pracy jest zaliczany do okresu pracy pod ziemią tylko w przypadku ubiegania się o emeryturę górniczą bez względu na wiek (czyli pod warunkiem udowodnienia 25 lat pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy). W przypadku emerytury górniczej z wieku 50 lub 55 lat czas niezdolności do pracy z powodu wypadku nie jest zaliczany do pracy górniczej, czyli trzeba ten okres odrobić.

Do końca września ubiegłego roku pracowałam, a od października otrzymuję emeryturę. Otrzymałam podwyżkę emerytury w marcu dzięki waloryzacji, ale chciałam zapytać, czy moja emerytura będzie też podniesiona w czerwcu w związku z waloryzacją składek?

Należy rozróżnić dwa rodzaje

waloryzacji: waloryzację kapitału emerytalnego, czyli środków, z których będzie w przyszłości obliczona emerytura, oraz waloryzację już wypłacanych świadczeń (np. emerytur, rent). Roczna waloryzacja składek i kapitału początkowego jest przeprowadzana 1 czerwca każdego roku. Ta waloryzacja dotyczy środków zapisanych na koncie ubezpieczonego, który nie pobiera jeszcze emerytury. Tej waloryzacji nie podlegają świadczenia.

Waloryzacja wypłacanych świadczeń (w tym m.in. emerytur, rent) jest przeprowadzana co roku w marcu. Ta waloryzacja obejmuje wszystkie świadczenia, przyznane do końca lutego roku, w którym przeprowadzana jest waloryzacja. Jeśli zatem od września 2023 r. pobiera Pani emeryturę, to została ona zwaloryzowana w marcu bieżącego roku, tak jak wszystkie

inne wypłacane przez ZUS świadczenia. Czerwcową waloryzację nie dotyczy świadczeń.

Korzystam ze świadczenia kompensacyjnego dla nauczycieli. Chciałabym zatrudnić się jako nauczyciel akademicki na kilka godzin. Czy utracę prawo do świadczenia?

Co do zasady, jeżeli – pobierając nauczycielskie świadczenia kompensacyjne (NSK) – świadczeniobiorca nawiąże stosunek pracy z placówką oświatową wymienioną w karcie nauczyciela, to zawiesimy prawo do świadczenia. W takim przypadku nie ma znaczenia wysokość przychodu, ani rodzaj wykonywanej pracy. Od tej zasady są pewne wyjątki, wprowadzone ustawą o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, jednak nie będę o nich tutaj

pisać, bo nie mają one związku z Pani pytaniem. Jeżeli natomiast świadczeniobiorca uzyska przychód z innej aktywności zarobkowej, podlegającej obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym – to nauczycielskie świadczenie kompensacyjne będzie podlegało ogólnym zasadom zawieszalności świadczeń, w zależności od kwot uzyskiwanego przychodu. Uczelnie wyższe nie są placówkami oświatowymi wymienionymi w karcie nauczyciela. Zatem może Pan podjąć pracę w charakterze nauczyciela akademickiego, takie zatrudnienie nie spowoduje automatycznego zawieszenia nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego. Proszę jednak pamiętać o tym, że świadczenie będzie podlegało ogólnym zasadom zawieszalności, w zależności od kwot uzyskanego przez Panią dodatkowego przychodu.

Spotkanie młodzieży Liceum „Tischnera” w Wodzisławiu Śląski z przedstawicielami NASA

WODZISŁAW ŚL. 11 kwietnia, w Pałacu Dietrichsteinów w Wodzisławiu Śląskim, odbyło się spotkanie młodzieży II Liceum Ogólnokształcącego im. prof. J. Tischnera z przedstawicielami NASA, którzy podzieli się cennymi spostrzeżeniami na temat swojej pionierskiej pracy.



■ Andrew Z. Downen opowiedział o swojej pracy dla NASA. Spotkanie odbyło się w języku angielskim.

– Celem naszego spotkania było inspirowanie i edukacja naszych uczniów na temat cudów eksploracji kosmosu oraz niezwykłych osiągnięć NASA – mówi Wojciech Komorek, dyrektor Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Wodzisławiu Śl.

– W trakcie spotkania wystąpili przedstawiciele NASA, Andrew Z. Downen, uznany autorytet w dziedzinie wielomisyjnych operacji lotów kosmicznych i rozwoju systemów naziemnych. Podczas swojej długiej kariery w NASA zajmował szereg stanowisk wysokiego szczebla, m. in. jako menager programu Multimission Ground Systems and Services (MGSS), który poszukuje pomysłów na opracowanie i ulepszenie systemu AM-



■ Na zakończenie spotkania, które w całości przebiegało w języku angielskim, uczniowie mieli okazję uczestniczyć w sesji Q&A, podczas której zadawali pytania ekspertom z NASA. Fot. STAROSTWO POWIATOWE W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM

MOS – systemu, który był wykorzystywany w ponad 50 misjach, w tym badaniu planet, kosmosu, w heliofizyce i astrofizyce. Ponadto, Andrew jest ekspertem w nawiązywaniu międzyorganizacyjnych partnerstw, w tym w ramach Jet Propulsion Laboratory (Laboratorium Napędu Odrzutowego, JPL – jedno z centrów badawczych NASA) i zewnętrznie z innymi ośrodkami NASA, LMA, LASP, Berkley, University of Michigan, SwRI, międzynarodowymi agencjami kosmicznymi i różnymi spo-

łecznościami naukowymi – informuje wodzisławskie starostwo powiatowe.

– Prezentację on-line przedstawił natomiast William P. Knopf, który zajmuje stanowisko Senior Program Executive w siedzibie głównej NASA. Obecnie jest odpowiedzialny za programy/projekty: AMMOS, Janus, Lunar Trailblazer, the Lead PE for Mission Operations, the Planetary Defense Emergency Response Officer and the Planetary Science Division (PSD) Liaison to Spacecraft Communications and

Navigation (SCaN) Division in the Human Exploration and Operations Mission Directorate (HEOMD) for the Deep Space Network (DSN).

Z kolei Costin Radulescu jest twórcą procesora telemetrycznego czasu rzeczywistego Galileo. Przez lata pracy w NASA był odpowiedzialny za rozwój, ewolucję i zastosowania produktów i usług Multi-Mission Ground System and Services, Deep Space Network i Planetary Data System z wdrożeniami obejmującymi misje

planetarne, Ziemię i Międzynarodową Stację Kosmiczną. Obecnie zajmuje stanowisko Deputy Program Manager w programie NASA Multi-Mission Ground System and Services, który oferuje produkty i usługi dla misji kosmicznych.

Na zakończenie spotkania, które w całości przebiegało w języku angielskim, uczniowie mieli okazję uczestniczyć w sesji Q&A, podczas której zadawali pytania ekspertom z NASA – czytamy w komunikacie starostwa.

Źródło: Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śląskim

Kierowca i pasażer motoroweru byli kompletnie pijani

WODZISŁAW ŚL. Policjanci codziennie apelują o odpowiedzialność za kierownicą. Pomimo tego wciąż znajdują się osoby, które decydują się na jazdę na "podwójnym gazie". W czwartek, dzięki reakcji świadków, policjanci zatrzymali pijanego kierowcę motoroweru, który przewożąc pasażera, przewrócił się na rondzie.

W czwartek (11.04.) około 11:00 wodzisławscy policjanci otrzymali kilka zgłoszeń dotyczących motorowerzysty, który miał jechać ulicą Rybnicką w Wodzisławiu Śląskim od strony Rybnika. Jak wynikało z przekazywanych in-

formacji, mężczyzna miał przewozić pasażera i jechać wężymkiem.

Po chwili wpłynęło kolejne zgłoszenie, dotyczyło motoroweru, który przewrócił się na rondzie przy ulicy Rybnickiej w Wodzisławiu Śląskim. Na miejsce skierowano patrol wodzisławskiej drogówki. - Jak się okazało, motorowerzysta jadący razem z pasażerem, na rondzie stracił panowanie nad pojazdem i przewrócił się na bok. Kierujący, 36-letni mieszkaniec powiatu wodzisławskiego był kompletnie pijany. Badanie alkomatem wykazało u niego prawie 4 promile - informuje asp.

szt. Małgorzata Koniarska, oficer prasowa wodzisławskiej policji.

Mężczyzna przewoził 36-letniego pasażera, mieszkańca Rybnika, który również był nietrzeźwy, miał prawie 3,5 promila, w dodatku jechał bez obowiązkowego kasku. Obaj nie doznali poważnych obrażeń ciała, jedynie otarć, policjanci udzielili im niezbędnej pomocy medycznej. - Kierujący został zatrzymany. Odpowie za kierowanie motorowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości, przewożenie nietrzeźwego pasażera bez kasku i spowodowanie kolizji drogowej. Grozi mu

kara nawet 3 lat więzienia. Pasażer natomiast odpowie za jazdę motorowerem bez kasku ochronnego, grozi mu grzywna, kara aresztu, ograniczenia wolności, grzywna lub nagana - wyjaśnia rzecznik asp. szt. M. Koniarska.

Policjanci codziennie apelują o odpowiedzialne zachowanie do wszystkich uczestników ruchu drogowego. Niestety wciąż znajdują się osoby, które decydują się wsiąść za kierownicą po wcześniejszym picu alkoholu. - Kolejny raz apelujemy o odpowiedzialność. Przypominamy, iż nietrzeźwi kierowcy są zagrożeniem nie tylko dla



■ Kierujący odpowie za jazdę motorowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości, przewożenie nietrzeźwego pasażera bez kasku i spowodowanie kolizji drogowej. Fot. KPP Wodzisław Śląski

siebie, ale przede wszystkim dla innych użytkowników drogi. Dlatego cieszy nas zdecydowana reakcja świadków, którzy widząc niepokojący styl jazdy mo-

toroweru, natychmiast powiadomili służby - podkreśla policja. Nie reagujesz? Akceptujesz!

źr. KPP Wodzisław Śląski, o. sqx

Oświatowe Centrum Nauki i Techniki z szansą na nagrodę

WODZISŁAW ŚL.

Oświatowe Centrum Nauki i Techniki z Wodzisławia Śl. w gronie finalistów nagrody Centrum Nauki Kopernik za innowację w edukacji.

Do pierwszej edycji nagrody Przewroty, przyznawanej przez Centrum Nauki Kopernik, napłynęło aż 366 zgłoszeń z całej Polski. Do finału trafił m.in. projekt Oświatowego Centrum Nauki i Techniki działającego przy Ognisku Pracy Pozaszkolnej nr 1 w Wodzisławiu Śl.

Przewroty to nagroda przyznawana nowatorskim inicjatywom edukacyjnym, realizowanym w całym kraju. Współczesna edukacja jest całym ekosystemem, obejmującym szerokie i różnorodne spektrum środowisk edukacyjnych. Jego częścią jest system oświatowy, wraz z formalną metodologią i narzędziami, a także cała gama działań nieformalnych.

– Wiemy, że w różnych zakątkach kraju realizo-



■ Oświatowe Centrum Nauki i Techniki to multidyscyplinarne pracownice naukowe i artystyczne dla dzieci i młodzieży z powiatu wodzisławskiego. Fot. UM Wodzisławia Śląskiego

wane są różnorodne działania edukacyjne. Chcemy je poznać i docenić, by stały się inspiracją dla innych. Liczymy też na to, że nagroda Przewroty skłoni środowisko, które pragnie rozwoju nowoczesnych metod i form uczenia się, do podjęcia dyskusji o kształcie edukacji, do szukania odpowiedzi na pytanie, jakiego przewrotu potrzebuje dziś edukacja,

by najlepiej odpowiadać na wyzwania przyszłości – mówi Robert Firmhofer, dyrektor naczelny Centrum Nauki Kopernik, przewodniczący kapituły honorowej nagrody.

– Potrzebujemy radykalnej zmiany myślenia o tym, czym jest wiedza i jak przebiega owocne uczenie się oraz przykładów działań stanowiących inspirację dla tej zmiany i

redukujących lęk przed nią, jaki mogą odczuwać ludzie, którzy czują potrzebę zmiany, ale boją się jej skutków. To pokazuje znaczenie inicjatywy Centrum Nauki Kopernik, jaką jest nagroda Przewroty – podkreśla prof. Dorota Klus-Stańska, członkini kapituły.

Nazwa nagrody nawiązuje do odkrycia przez Mikołaja Kopernika he-

O PROJEKCIE

Oświatowe Centrum Nauki i Techniki to multidyscyplinarne pracownice naukowe i artystyczne dla dzieci i młodzieży z powiatu wodzisławskiego. Inicjatywa działa w ramach Ogniska Pracy Pozaszkolnej nr 1 i rozwija umiejętności oraz kompetencje nieujęte w programie szkolnym. Obecnie na Oświatowe Centrum Nauki i Techniki składają się pracownice: mechatroniczna, stolarska, modelarska, krawiecka, ceramiki i rękodzieła (od tego roku również fusingu, czyli wytopu szkła), artystyczna (malarstwa, rysunku i fotografii), kinowa oraz sensoryczno-plastyczna dla przedszkolaków. Angażujące, przemyślane przestrzenie zostały stworzone, by umożliwić dzieciom i młodzieży uczenie się przez doświadczenie i samodzielne działanie pod kierunkiem wykwalifikowanych nauczycieli w danej dziedzinie. Do pracowni co tydzień przychodzą klasy 4–8 z wszystkich wodzisławskich szkół. Dzięki stałemu harmonogramowi zajęć nauczyciele mają możliwość realizacji zajęć w trybie nauczania projektowego (4 dni nauki stacjonarnej i piąty dzień projektowy na zajęciach w Centrum) i łączenia przedmiotów w celu omówienia jakiegoś zagadnienia.

liocentrycznej budowy Układu Słonecznego, co doprowadziło nie tylko do przewrotu w astronomii, ale też zapoczątkowało zmianę sposobu myślenia o świecie i miejscu, w jakim znajduje się człowiek. Nieco ponad 100 lat temu John Dewey postulował przewrót kopernikański w edukacji. Porównywał dziecko do Słońca, wokół którego powinny krążyć poczynania wychowawcze. Do nagrody Przewroty można było zgłaszać inicjatywy tworzone z myślą o dzieciach i o dorosłych, prowadzone w szkole i w domu, w świecie wirtu-

alnymi rzeczywistym, w społeczności lokalnej lub w całej Polsce.

Spośród 366 kandydatów kapituła wewnętrzna nagrody wyłoniła 10 finalistów – twórców 5 projektów lokalnych i 5 projektów ogólnopolskich. Spektrum tematów było niesłychanie szerokie, a zgłoszenia napłynęły zarówno z wielkich miast, jak i z małych miasteczek i wsi. Wśród nich były zarówno projekty realizowane indywidualnie, jak i inicjatywy przygotowane przez całe zespoły i duże instytucje.

(juk)

Nowa droga łącząca ulicę Mickiewicza z ulicą Ofiar Terroru. Rydułtowy mają ulicę Kolejową

RYDUŁTOWY 17 kwietnia na terenie nowego centrum przesiadkowego w Rydułtowach odbyło się oficjalne zaprezentowanie nazwy nowej drogi łączącej ul. Mickiewicza z ul. Ofiar Terroru.

– Do 9 lutego 2024 r. mieszkańcy Rydułtów mogli zgłaszać swoje pomysły na nazwę nowej ulicy w mieście. Uczestnicy musieli podać nazwę ulicy i uzasadnienie swojego pomysłu. Komisja konkursowa po weryfikacji zgłoszeń,

pod głosowanie podała 18 propozycji. W dniach od 15 do 22 lutego 2024 r. mieszkańcy miasta Rydułtowy mogli oddać głos w konkursie na nazwę ulicy w Rydułtowach. Ogłoszenie zostało upublicznione na stronie miasta w formularzu przeznaczonym do głosowania. W głosowaniu wzięło udział 576 osób – informuje urząd miasta w Rydułtowach. W głosowaniu zwyciężyła ulica Kolejowa, którą zgłosiła Wiktoria Kopka.

(FK)



■ Burmistrz Marcin Połomski i Wiktoria Kopka przedstawiają nazwę nowej ulicy.



■ Odstąpienie nazwy nowej ulicy uświetniły pokazy taneczne
FOTO: FRYDERYK KAMCZYK



■ Chrabąszcze majowe pojawiły się wraz ze wzrostem temperatur. FOT. S. KAMCZYK



■ Konwalia, która ma maj w nazwie (majowa) również zakwitła w kwietniu. FOT. S. CZYŻAK

Chrabąszcze majowe obudziły się już w kwietniu. Podobnie jest z konwaliami

REGION Chrabąszcze majowy czy konwalia majowa już niedługo okres aktywności czy kwitnienia będą miały tylko w nazwie, bo jak się okazuje, tegoroczna wiosna mocno odbiega od przyjętej normy. Być może kolejne lata przyniosą podobny trend, co jest związane z ociepleniem klimatu.

Nie trzeba szukać daleko, bo w Wodzisławiu Śląskim mamy przykłady na to, że już z początkiem kwietnia uaktywniły się chrabąszcze majowe (*Melolontha melolontha*). Zazwyczaj następowało to dopiero w połowie maja. Chrabąszcze już w kwietniu mogą zacząć rójkę. W tym roku nastąpiło to jednak znacznie wcześniej niż zwykle. Zdaniem przyrodników miało to związek z wyjątkowo wysokimi temperaturami z początkiem kwietnia, a to nierozdzielnie łączy się z ociepleniem klimatu.

Pachnące majem konwalie

Nie tylko chrabąszcze majowe w tym roku są zwiastunem tego, że przyroda znacząco przyspieszyła. Kolejnym gatunkiem, który ma maj w nazwie, a zakwitł już w czerwcu jest konwalia majowa. W Wodzisławiu można spotkać w okolicy targowiska osoby, które sprzedają konwaliowe bukietki - z własnego ogródka - słyszymy od sprzedawczyni. - W tym roku wyjątkowo szybko zakwitły, ale pachną tak samo pięknie - mówi nam wodzisławianka.

Pola zakwitły na żółto

Także rolnicy musieli przyspieszyć swój kalendarz, bo w tym roku pola zażółciły się już w połowie kwietnia. Mowa oczywiście o polach rzepaku ozimego, który także najczęściej kwitł na żółto w maju. Jego wysiew następuje jesienią, a

wysokie temperatury początku kwietnia zdecydowanie przyspieszyły okres wegetacyjny. Przyspieszą się więc zbiory pierwszych żniw rzepaku, bo kwitnie on dwa razy w roku. Drugie kwitnienie następuje zazwyczaj we wrześniu, czy w tym roku będzie jednak szybciej? Złośliwi śmieją się, że w związku z wcze-

śniejszym kwitnieniem rzepaku ozimego, szybciej uaktywniły się także „rzepiary”, czyli osoby (zazwyczaj panie) wykonujące sobie zdjęcia na Instagrama na polach. Przypominamy jednak, że niszczenie upraw może być zagrożone mandatem!

Szymon Kamczyk

OBWIESZCZENIE

Wójt Gminy Gorzyce

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla całego terenu Gminy Gorzyce oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977, z późn. zm.), art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094, z późn. zm.),

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Gorzyce uchwały Nr LXV/594/24 z dnia 25 marca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla całego terenu Gminy Gorzyce

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego oraz do prognozy oddziaływania na środowisko.

Wnioski należy składać na obowiązującym formularzu zamieszczonym w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Gorzyce na stronie internetowej pod adresem: <https://bip.gorzyce.pl/download/Wniosek-dotyczacy-aktu-planowania-przestrzennego,7671.PDF>, w terminie **do dnia 31 maja 2024 r.**

Na ww. formularzu składający wniosek zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski na formularzu należy składać do Wójta Gminy Gorzyce, na adres: ul. Kościelna 15, 44-300 Gorzyce w formie papierowej lub w formie elektronicznej za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres: gorzyce@gorzyce.pl lub elektronicznej skrzynki podawczej na platformie ePUAP.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Gorzyce.

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Zgodnie z art. 13 ust. 1 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, zwanego dalej RODO, celem realizacji obowiązku informacyjnego podaje się do wiadomości następujące zasady dot. przetwarzania danych osobowych obowiązujące w Urzędzie Gminy w Gorzycach:

1. Administratorem zbieranych i przetwarzanych przez Urząd Gminy w Gorzycach danych osobowych jest Wójt Gminy Gorzyce – Daniel Jakubczyk.
2. Dane kontaktowe: Urząd Gminy w Gorzycach, 44-350 Gorzyce, ul. Kościelna 15, tel. 32 45 13 056, e-mail: gorzyce@gorzyce.pl.
3. Administrator powołał Inspektora Ochrony Danych, z którym można skontaktować się za pomocą poczty elektronicznej, adres do kontaktu: iod@gorzyce.pl.
3. Dane osobowe są przetwarzane przez Administratora:
 - 1) w celu wypełnienia obowiązków prawnych ciążyących na administratorze wynikających z powszechnie obowiązujących przepisów prawa;
 - 2) w celu wykonania umowy, której stroną jest osoba, której dane dotyczą, lub podjęcia działań na żądanie osoby, której dane dotyczą, przed zawarciem umowy;
 - 3) w celu zatrudnienia pracowników;
 - 4) gdy jest to niezbędne do wykonywania zadania realizowanego w interesie publicznym;
 - 5) gdy jest to niezbędne do celów wynikających z prawnie uzasadnionych interesów administratora (zapewnienie bezpieczeństwa osób i mienia);
 - 6) na podstawie zgody – wyłącznie w celu wskazanym w treści udzielonej zgody.
4. Zależnie od zakresu zbieranych danych, odbiorcami powierzonych danych mogą być: organy administracji państwowej i samorządowej (w zakresie wynikającym z przepisów prawa), dostawcy usług informatycznych (w zakresie niezbędnym do zapewnienia obsługi informatycznej Administratora danych), inne podmioty realizujące usługę końcową (w zakresie wynikającym z zawartych z Administratorem danych umów, porozumień lub innych narzędzi prawnych). Dane osobowe będą przekazywane innym odbiorcom wyłącznie w przypadku wystąpienia obowiązku prawnego.
5. Administrator danych nie zamierza przekazywać danych osobowych do państw trzecich lub organizacji międzynarodowych.
6. Administrator danych dokłada wszelkich starań, aby dane osobowe były odpowiednio i właściwie zabezpieczone.
7. Każdej z osób, której dane są przetwarzane, przysługują pełne prawa zgodnie z RODO, w tym możliwość uzyskania kopii danych.
8. Każda osoba, której dane dotyczą ma prawo dostępu do treści swoich danych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo do przeniesienia danych, prawo do wniesienia sprzeciwu.
9. Okres przechowywania danych jest zależny od przedmiotu sprawy i wyznaczony zostaje na podstawie Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych, a jeżeli niniejszy przepis nie wskazuje okresu dot. konkretnej sprawy dane przechowywane będą możliwie najkrótszy czas niezbędny do realizacji obowiązku lub usługi.
10. Jeżeli przetwarzanie odbywa się na podstawie zgody wyrażonej przez osobę, której dane dotyczą, osoba ta, ma prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem.
11. Administrator danych nie stosuje mechanizmów zautomatyzowanego podejmowania decyzji, w tym nie stosuje profilowania.
12. Osoba, której dane dotyczą ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna, iż przetwarzanie danych osobowych jej dotyczących narusza przepisy RODO.
13. Zależnie od sprawy, podanie danych osobowych może być wymogiem ustawowym, umownym lub warunkiem zawarcia umowy. Niepodanie wszystkich wymaganych danych może prowadzić do niepodjęcia działań przez Administratora danych.

Przedsiębiorcy spotkali się w Jordaszcze na uroczystej kolacji biznesowej



■ Kolacja biznesowa miała na celu integrację środowiska przedsiębiorców z Wodzisławia i okolic

WODZISŁAW ŚL. 18 kwietnia Izba Gospodarcza z Wodzisławia Śląskiego oraz Jordaszka zorganizowali kolację biznesową dla wodzisławskich przedsiębiorców. Była to okazja między innymi do nawiązania nowych kontaktów. Na spotkaniu odbyło się też kilka wystąpień. Grzegorz Jordan opowiedział o lokalnej współpracy, następnie Dominika Jordan przedstawiła prezentację na temat możliwości lokalnej współpracy na wysokim poziomie na bazie doświadczeń z przynależności do ogólnopolskiej organizacji Klub Przedsiębiorczości zrzeszającej ponad 50 000 polskich przedsiębiorców.

Kolejnym prelegentem był Jakub Prus, prezes Browaru Wodzisław oraz nowy wiceprezes Izby Gospodarczej, który zaprezentował plany rozwoju Izby Gospodarczej. Czwartym prelegentem był Marek Drapiński – grafik i specjalista ds. identyfikacji wizualnej marki z międzynarodowym doświadczeniem, właściciel firmy QA design, który opowiedział o budowaniu marki. Każdy z obecnych na sali miał również okazję do przedstawienia się i opowiedzenia o swoim biznesie. W planach są kolejne spotkania.

AgaKa

Trucie pszczoł rozpoczęte. Opryski zabijają owady. Czy apele pszczelarzy przyniosą skutek?

REGION Kilkaset martwych pszczoł znalazł kilka dni temu w swojej pasiece Marek Szebesta z powiatu wodzisławskiego. Pszczelarz przypuszcza, że owady padły na skutek nieprawidłowo wykonanych oprysków drzew owocowych, które ktoś zrobił w porze dziennej.

– W tym roku wiosna przebiega bardzo nietypowo. Z dużym wyprzedzeniem zakwitły drzewa owocowe w naszych sadach, jednocześnie kwitnie jeszcze mniszek lekarski i bardzo wcześnie, bo już z początkiem kwietnia zakwitł rzepak. By uzyskać odpowiednie zbiory rolnicy, ogrodnicy i sadownicy oprócz innych zabiegów stosują środki ochrony roślin. Ich niewłaściwe stosowanie jest jednak zabójcze dla owadów zapylających. Co roku przez media nagłaśniane są przypadki spektakularnych upadków rodzin pszczelich, spowodowane stosowaniem tych środków w porze lotów owadów, np. poprzez wykonanie oprysku dużego obszaru kwitnącego rzepaku. Mniej mówi się o wadliwie wykonywanych opryskach w naszych przydomowych ogrodach i sadach, a opryskanie kwitnących drzew owocowych w ciągu dnia powoduje zatrucie wielu owadów zapylających z najbliższej okolicy. Gdy środki te zastosujemy późnym wieczorem to zadziałają skuteczniej (mniej środka odparuje)

i najczęściej do rana ich działanie nie jest już toksyczne dla owadów – mówi Nowinom Marek Szebesta.

Toksyny z oprysków działają na pszczoły, które nie zostają wpuszczone do ula

– Z takim też przypadkiem najprawdopodobniej mieliśmy do czynienia w jednej z miejscowości naszego regionu w niedzielę 14-go kwietnia. Począwszy od godzin popołudniowych część pszczoł zamiast kończyć swoje loty w ulach, lądowała w trawie w ich pobliżu. Pszczoły były osłabione, osowiałe, zbijały się w kłęby po kilkanaście sztuk. Niektóre z nich się przewracały, spadały ze źdźbeł traw. Charakterystyczne jest, że rano następnego dnia na kilku wylotkach uli pszczoły były zbite w takie mini kłęby, co świadczy o tym, że chciały wejść do swoich uli, ale z powodu obcego zapachu nie zostały do nich wpuszczone przez pszczoły ulowe (tzw. strażniczki). Toksyny działają na owady w różny sposób, często powodują ich śmierć od razu, na terenie gdzie opryskano rośliny (wtedy pszczelarz może tego nawet nie zauważyć, zastanawiając się dlaczego w ulach jest mniej pszczoł niż być powinno), czasami pszczoły, zdolają dolecieć do uli i giną w ich pobliżu. Zdarzają się też sytuacje, że pszczoła wydaje

się być zdrowa, ale nie jest wpuszczana do ula z powodu zmienionego zapachu, innego niż ten, który jest charakterystyczny dla danej rodziny pszczelej. Zapach pszczoł zmienia się, gdy zbierają nektar i pyłek na opryskanych uprawach. Czasami wystarczy, że na trasie ich lotu znajduje się obszar, gdzie stosowane były środki ochrony roślin (nawet na roślinach niekwitnących), względnie gdzie prowadzone było nawożenie dolistne albo inne zabiegi rolnicze lub ogrodnicze – wyjaśnia pan Szebesta.

Środki ochrony roślin należy stosować w odpowiedni sposób

– Pszczoł miodnych, których zachowanie pszczelarze monitorują na bieżąco, w ulach o tej porze roku jest już stosunkowo dużo. Nieznaczna ilość niewłaściwie opryskanych drzew owocowych w pobliżu pasieki powoduje zgon części rodziny pszczelej, czyli tych pszczoł lotnych, które zbierały nektar i pyłek lub spadł w feralnym miejscu. Większe szkody takie opryski powodują u dzikich zapylaczy, pszczoł samotnic czy trzmieli, których rozwój dopiero się zaczyna. Trzmiel tworzą gniazda sezonowe, a zimują tylko ich zapłodnione matki, które muszą zbudować pierwsze gniazda i dostarczyć pokarm, by wyżywić larwy. Gdy zabijemy opryskiem



■ Pszczoły pobierające wodę z poidła. Fot. M. Szebesta

taką samicę, to gniazdo już nie powstanie. Owady te muszą znaleźć pokarm dużo bliżej od swojego gniazda niż pszczoły miodne, gdyż zasięg ich lotu jest niewielki, wynoszący od 200 m do maksymalnie 500 m (pszczoły miodne latają o wiele dalej, efektywny zasięg ich lotu wynosi od 1,5 km do nawet 3 km) – zaznacza pszczelarz.

– Chcemy wszyscy, by nasze uprawy dawały obfite zbiory. Często zapominamy jednak o tym, że najtańszym i najskuteczniejszym środkiem plonotwórczym jest właściwe zapylanie. Okres kwitnienia roślin sadowniczych (zapylanych krzyżowo) wypada wczesną wiosną, a wtedy pszczoły miodne są w zasadzie jedynymi owadami zapylającymi te rośliny. W tym czasie dzikich owadów pszczołowych, takich jak pszczoły samotnice i trzmiel jest jeszcze niewiele. Opryskana środkami ochrony roślin jabłoń, która nie zostanie zapyłona, pomimo zniszczenia szkodników da mizerne zbiory – mówi Marek Szebesta.

Zasady stosowania środków ochrony roślin

Jak zaznacza pan Szebesta, by nie zabijać owadów zapylających poprzez niewiedzę czy też nieświadomość, musimy zgodnie z obowiązującym prawem stosować się do kilku zasad stosowania środków ochrony roślin:

- stosować wyłącznie środki ochrony roślin dopuszczone do obrotu oraz zgodnie z etykietą – instrukcją ich stosowania, ściśle z podanymi w niej zaleceniami oraz w taki sposób, aby nie dopuścić do zagrożenia zdrowia człowieka, zwierząt (do których zalicza się również pszczoły) lub środowiska,

- środki ochrony roślin stosuje się sprzętem sprawnym technicznie, który użyty zgodnie z przeznaczeniem zapewnia skuteczne zwalczanie organizmów szkodliwych i nie spowoduje zagrożenia zdrowia człowieka, zwierząt lub środowiska,
 - użytkownicy gruntów, na których prowadzone są zabiegi ochrony roślin, zobowiązani są do prowadzenia ewidencji wykonywanych zabiegów i przechowywania jej przez okres co najmniej 3 lat od dnia wykonania zabiegu ochrony roślin,
 - zabiegi przy użyciu środków ochrony roślin w produkcji rolnej i w leśnictwie mogą być wykonywane przez osoby, które ukończyły szkolenie w zakresie stosowania środków ochrony roślin i posiadają aktualne zaświadczenie o ukończeniu tego szkolenia (ważne przez 5 lat),
 - należy eliminować zabiegi środkami ochrony roślin toksycznymi dla pszczoł na roślinach kwitnących (w tym również na uprawach z kwitnącymi chwastami) lub pokrytych spadzią,
 - nawet środki o niskim ryzyku dla pszczoł należy stosować tylko i wyłącznie w godzinach wieczornych i po ustaniu ich lotów (najlepiej po zachodzie słońca, ale jeszcze przed zmierzchem),
 - środki ochrony roślin na terenie otwartym stosuje się sprzętem naziemnym jeżeli prędkość wiatru nie przekracza 4 m/s i w odległości co najmniej 20 m od pasiek.
- Warto wiedzieć, że stosowanie środków ochrony roślin niezgodnie z „Ustawą o środkach ochrony roślin” karane jest grzywną – kończy pan Szebesta

Przebiegli "Dzike Kilometry" dla Marysi w Rydułtowach

RYDUŁTOWY RUN Rydułtowy, Stowarzyszenie Moje Miasto oraz Studio Fitness Master zaprosili wszystkich miłośników i sympatyków biegania, nordic walking i spacerów, na trening w okolicach rydułtowskiego Machnika.

Cel jest szczytny, bo wszystkie zebrane środki z wpłat i puszek zostaną przeznaczone na zakup wózka dla Marysi. Dziewczynka w wyniku skrajnego wcześniactwa zmagą się z mózgowym porażeniem dziecięcym, lecz wbrew ruchowej niepełnosprawności pokazuje, jak można prawdziwie żyć. Ideą rydułtowskiego treningu było wykonanie co najmniej 2 km lub wielokrotności tej liczby. Dla wszystkich uczestników przygotowano pamiątkowe medale.

(ska)



■ Uczestnicy Dzikich Kilometrów na starcie z Marysią, dla której prowadzono zbiórkę

ekonowiny

powiatu wodzisławskiego

Nasze miasta i gminy wśród najbardziej aktywnych samorządów walczących ze smogiem

Polski Alarm Smogowy opublikował ranking najaktywniejszych gmin w Programie Czyste Powietrze od początku jego funkcjonowania. Największą liczbę wniosków spośród prawie dwóch i pół tysiąca gmin złożyli mieszkańcy Rybnika, a w przeliczeniu na liczbę budynków jednorodzinnych najlepiej wypada gmina Radlin w woj. śląskim.

W rankingu wzięto pod uwagę dwa kryteria – liczbę wniosków o wymianę starych urządzeń grzewczych oraz liczbę wniosków odniesioną do liczby budynków jednorodzinnych w danej gminie. Biorąc pod uwagę liczbę wniosków, na pierwszym miejscu spośród wszystkich 2477 gmin w Polsce znajduje się Rybnik, z liczbą 6481 złożonych wniosków. Na 10. miejscu sklasyfikowany został Wodzisław Śl. z liczbą 2170 złożonych wniosków. Wysoko również miasto Jastrzębie, tj. na 13 miejscu z liczbą 1789 złożonych wniosków i gmina Gorzyce na miejscu 16. z liczbą 1718 złożonych wniosków.

Pod względem liczby wniosków w przeliczeniu na liczbę budynków jed-

Ranking gmin w Programie Czyste Powietrze
pod względem liczby złożonych wniosków

2018-2023

Miejsce w rankingu	Gmina	Województwo	Liczba wniosków
1	Rybnik	śląskie	6481
2	Częstochowa	śląskie	3490
3	Łódź	łódzkie	3053
4	Jaworzno	śląskie	2572
5	Radom	mazowieckie	2423
6	Bielsko-Biała	śląskie	2404
7	Kielce	świętokrzyskie	2225
8	Kraków	małopolskie	2197
9	Czerwionka-Leszczyń	śląskie	2184
10	Wodzisław Śląski	śląskie	2170
11	Pszczyna	śląskie	2110
12	Warszawa	mazowieckie	1936
13	Jastrzębie-Zdrój	śląskie	1789
14	Rzeszów	podkarpackie	1778
15	Bydgoszcz	kujawsko-pomorskie	1749
16	Gorzyce	śląskie	1718
17	Skawina	małopolskie	1681
18	Białystok	podlaskie	1666
19	Poznań	wielkopolskie	1651
20	Kartuzy	pomorskie	1648

Opracowanie PAS na podstawie danych NFOŚiGW

Ranking gmin w Programie Czyste Powietrze
pod względem liczby złożonych wniosków w porównaniu do liczby budynków jednorodzinnych w gminie

2018-2023

Miejsce w rankingu	Gmina	Województwo	Liczba wniosków
1	Radlin	śląskie	1053
2	Jejkowice	śląskie	370
3	Rydułtowy	śląskie	1339
4	Górno	świętokrzyskie	1285
5	Lyski	śląskie	877
6	Igołomia-Wawrzeńczyce	małopolskie	742
7	Godów	śląskie	1314
8	Wodzisław Śląski	śląskie	2170
9	Gaszowice	śląskie	866
10	Pszczyna	śląskie	803
11	Rybnik	śląskie	6481
12	Kalety	śląskie	619
13	Lubomia	śląskie	636
14	Gorzyce	śląskie	1718
15	Czerwionka-Leszczyń	śląskie	2184
16	Czerwikowo	kujawsko-pomorskie	647
17	Boronów	śląskie	296
18	Masłów	świętokrzyskie	966
19	Kornowac	śląskie	404
20	Mszana	śląskie	612

Opracowanie PAS na podstawie danych NFOŚiGW

norodzinnych w gminie pozycję lidera zajmuje śląska gmina Radlin, w której złożono 1053 wnioski. Na miejscu 3. uplasowały się Rydułtowy (1339 wniosków), na 5. miejscu gmina Lyski (877 wniosków), na 7. miejscu gmina Godów (1314 wniosków), na 8. miejscu Wodzisław Śl. (2170 wniosków), na 10. miejscu Pszczyna (803 wniosków), na 11. miejscu Rybnik (6481 wniosków), na miejscu 13. gmina Lubomia (636 wniosków), na miejscu 14. gmina Gorzyce (1718 wniosków) i na miejscu 20. gmina Mszana (612 wniosków).

Wśród dwudziestu naj-

aktywniejszych samorządów w Czystym Powietrzu najwięcej jest gmin z województwa śląskiego. W rankingu pokazującym liczbę wniosków o dotację w odniesieniu do liczby budynków jednorodzinnych w danej gminie, aż 16 gmin na 20 najaktywniejszych pochodzi z tego województwa.

Jak podkreśla Polski Alarm Smogowy to przede wszystkim od aktywności samorządu lokalnego zależy stopień poprawy jakości powietrza. – Tam gdzie samorząd działa prężnie i pomaga mieszkańcom przy wymianie starych źródeł ciepła, tam widać efekty w

postaci czystszej powietrza – mówi Andrzej Guła, lider PAS. – W Rybniku i Radlinie prowadzono też wiele kampanii, których celem

było zachęcanie mieszkańców do sięgania po dotacje. To właśnie dzięki tej postawie i tak dużemu zaangażowaniu ze strony samorządu

gminy te znalazły się na szczycie rankingu – dodaje Guła.

(eco)

Wstrzymano nabór wniosków do Programu "Przydomowa oczyszczalnia"

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach informuje, iż z uwagi na złożenie wniosków na pulę przekraczającą planowany budżet Programu 8 kwietnia 2024 r. wstrzymano został nabór wniosków na dofinansowanie

przedsięwzięć w ramach Programu Przydomowa oczyszczalnia.

W związku z tym wnioski, które wpłyną do Funduszu po tej dacie nie będą rozpatrywane.

(eco)



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

WODZISŁAW ŚL. Klub Taneczny Spin prowadzony jest przez Elżbietę Lasocką od blisko 35 lat. – Na samym początku to była tylko młodzież, rekreacyjnie. Później grupa zaczęła się rozrastać, tańczyć zaczęły także dzieci. Z czasem przerodziło się to z formy weekendowej w prawdziwy klub sportowy, w którym można doświadczyć smaku rywalizacji turniejowej oraz wyjazdów zagranicznych – mówi Nowinom instruktorka.

Ale to nie wszystko! Jeśli nie jesteś zainteresowany błyszczeniem na konkursach, a jedynie nauką tańca, czy też przyjemną aktywnością fizyczną, która będzie dla Ciebie odskocznią od trudów życia codziennego, nie jesteś jedyny. – Rozwinęła się taka tendencja, że ludzie oprócz tego, że jest praca, dom, wychowywanie dzieci, zaczęli szukać czegoś jeszcze dla siebie. Odpowiedzią okazał się taniec – zaznacza Elżbieta Lasocka.

Od dzieciaka do seniora

Dla kogo jest taniec? Dla każdego! Obecnie w klubie funkcjonuje siedem grup, a są to: Latino Dance (dziecięca grupa 6 – 11 lat), Carmen + Carmenki (dziecięca formacja 11 – 15 lat), Venus (dziewczęca formacja 14 – 16 lat), Shadow Dance (młodzieżowa mini formacja 15 – 26 lat), Back to Dance (żeńska formacja – 30 – 50 lat) oraz Szafir (dorośli formacja 40 – 75 lat). Przekrój wiekowy jak widać jest ogromny – Ludzie po siedemdziesiątce tak samo tańczą i tak samo

„TANIEC JEST DLA KAŻDEGO” - fenomen Klubu Tańca SPIN



■ Tancerze SPIN podczas Koncertu Mikołajkowego w 2023 roku



■ W marcu w Kędzierzynie-Koźlu w kategorii młodzieżowej latino dance mini-formacji pierwsze miejsce wytańczyła formacja Spin Ladies. Drugi złoty medal przypadł w udziale formacji Artemis w kategorii formacje młodzieżowe latino dance.

są sprawni – potwierdza instruktorka SPINu.

Nikogo nie zaskoczmy, kiedy stwierdzimy, że w KT SPIN można nauczyć się tańca, zarówno solowego, jak i towarzyskiego. Specjalnością klubu są tańce latynoskie (chacha, samba, jive, rumba, paso doble) oraz tańce klasyczne (walc angielski i wiedeński, tango, fokstrot czy quickstep). Jednak to tylko to, co widać

na pierwszy rzut oka.

– Pod wpływem tańca człowiek przechodzi swoistą przemianę. Z takich nieśmiałych pisklaczków, stają się bardziej otwarci, bardziej pewni siebie. Lubią wtedy, jak inni na nich patrzą, jak ich podziwiają. W rytmach muzyki latinoamerykańskiej pracujemy nad pewnością siebie, zaczynamy dobrze czuć się w swoim ciele, czy tak

jak w przypadku grup dorosłych, redukujemy stres. Ale taniec sam w sobie także bywa przydatny! Później na weselach wnuków będziemy tańczyli, a nie... grali w piłkę – mówi żartobliwie pani Elżbieta.

Nauka rytmiką i turnieje

Jak wyglądają zajęcia? Dla każdej grupy inaczej. – Zajęcia dla dzieci są bar-

dziej luźne, mają elementy rytmiki – mówi pani Elżbieta. Więcej wymaga się od kategorii młodzieżowej, ponieważ to głównie oni jeżdżą na turnieje. A dorośli? – Dla dorosłych to sama przyjemność. Dla osób dorosłych i starszych zajęcia są głównie w formie rekreacyjnej, na pewno są o wiele mniej intensywne niż te dla młodzieży. Bo taniec powinien przede wszystkim być przyjemnością, nawet jeżeli jest to taniec turniejowy – podkreśla pani Lasocka.

Będąc częścią zespołu możemy również spodziewać się licznych wyjazdów. W marcu tancerze SPIN wywalczyli dwa złote medale na Ogólnopolskim Turnieju Tanecznym w Kędzierzynie-Koźlu. Z kolei przedostatnim wyjazdem, jaki się odbył, był wyjazd do Austrii na turniej międzynarodowy, gdzie formacja dziewczęca Ladies zdobyła drugie miejsce w finałach, co było fantastycznym sukcesem.

Od lat na podium

Ale to nie jedyne zwycięstwa, jakie osiągnęły! Sukcesy stale przewijają się w zespole od wielu lat, bo zawsze, kiedy SPIN jedzie na turniej, przywozi jakieś laury. – To zresztą widać po medalach, po pucharach. Ale nie zawsze te medale czy puchary są najważniejsze. Najważniejsze jest to, żeby chcieć przychodzić i robić to, co się lubi – mówią tancerze.

Dla kogo ten taniec?

Jeśli tym artykułem udało mi się rozpalic choć iskry państwa ciekawości, od razu odpowiem na pytanie „Kiedy można się zapisać?” Zawsze! Wystarczy przyjść na jedno z zajęć odbywających się przez cały tydzień w Wodzisławskim Centrum Kultury, Szkole Podstawowej nr 1 (ul. Wałowa 5) oraz Szkole Podstawowej nr 3 w Wodzisławiu (ul. 26 Marca 9). – Ktoś przychodzi, wchodzi do grupy i uczy się wszystkich nowych rzeczy. Dzięki temu ta osoba nie jest w tyle, choć często przed dołączeniem do grupy są pewne opory... „Mama mnie tam zaciągała”, tak mówił jeden z uczestników. Zamknął się w toalecie, on nie pójdzie! Poszedł raz, jako młody chłopak, został na lata – wspomina z uśmiechem pani Elżbieta.

Ta historia prowadzi nas jednak do pewnej konkluzji, a mianowicie, podobnie jak w teatrze, brakuje mężczyzny w tańcu? Obalmy ten mit raz na zawsze – taniec jest jak najbardziej zajęciem dla faceta! Taki jest też plan pani Elżbiety na dalszy rozwój klubu – znaleźć więcej mężczyzn, aby móc przywrócić świetność formacji parowej, która cierpi na ich dotkliwy niedobór. Tak więc, niezależnie od tego, czy jesteś mężczyzną, czy kobietą, licealistą, czy emerytem – Taniec jest dla każdego.

Magdalena Kubica

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

**Nowiny
art**

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



Nałóg to nie jest koniec świata

O tym dlaczego jedni wpadają w uzależnienia a inni nie, czy narkomania to choroba i jaką rolę odgrywają w terapii najbliżsi, z Grzegorzem Romanowem, certyfikowanym specjalistą psychoterapii uzależnień rozmawia Katarzyna Gruchot.

– Pracuje pan w Zakładzie Lecznictwa Odwykowego w Pławniowicach. Co to za ośrodek i kto do niego trafia?

– Pławniowice to miejscowość położona nad zalewem, słynąca z przepięknego zespołu pałacowo-parkowego, a w głębi lasu schowani jesteśmy my, czyli ośrodek leczenia uzależnień, potocznie nazywany „odwykiem”. Wyróżnia nas to, że leczymy osoby dorosłe uzależnione od narkotyków. Najczęściej to są chorzy między 18 a 35 rokiem życia, którzy zgłaszają się do nas dobrowolnie na terapię refundowaną przez NFZ.

– Czego młodzież szuka w substancjach psychoaktywnych?

– Narkotyki, a właściwie ich nadużywanie lub uzależnienie od nich to jest po prostu lekarstwo na jakiś brak lub nadmiar czegoś w życiu. Na przykład chłopak, który chciałby zbliżyć się do jakiejś koleżanki, ale nie umie sobie poradzić z zawstydzeniem, nagle odkrywa że lekiem na to zawstydzenie jest narkotyk, który działa na zasadzie brakującego klucza do jego zamka. Narkotyk może być też lekiem na nadmiar opieki ze strony rodziców, nadmiar różnych bodźców w życiu. Szybki rozwój multimedialny sprawia, że odbieramy świat bardziej impulsywnie i zaczyna nami rządzić krótka emocja, a ona niekoniecznie sprzyja prawidłowemu rozwojowi. Powodów, dla których człowiek sięga w sposób nałogowy czy szkodliwy dla niego po używkę jest naprawdę bardzo wiele. Dzieje się tak często z powodu traumy, której ktoś doświadczył w młodym wieku, gdy nie posiadał jeszcze wie-

dzy jak sobie z nią poradzić. Gdy młody człowiek doznaje traumy w środowisku, w którym dorasta, w systemie rodzinnym to wtedy narkotyk jest świetnym lekiem na to co się wydarzyło.

– Gabor Mate w książce „Bliskie spotkania z uzależnieniem” mówi o tym, że sam narkotyk z nikogo nie robi narkomana. Podaje przykład amerykańskich żołnierzy, którzy podczas wojny w Wietnamie brali heroinę, amfetaminę i środki nasenne i tylko 20% powracających z frontu uzależniło się od nich. Czy rzeczywiście decydującym czynnikiem jest podatność na uzależnienia?

– Zgadza się z nim, choć to przekaz mało profilaktyczny i wydaje mi się, że to co teraz powiem jest istotne w kontekście całej mojej wypowiedzi, a nie wyłącznie jednego pierwszego zdania. Sięgnięcie po alkohol lub narkotyk nie sprawi że się od niego od razu uzależnimy. Niemniej jednak to oczywiście ilość i częstotliwość może się do tego znacznie przyczynić. To, czy człowiek się od czegoś uzależnia, czy wpada przez alkohol, narkotyki czy inne środki odurzające w kłopoty życiowe i poważną chorobę zależy od trzech czynników: społecznego, psychologicznego i biologicznego. Rodzina, w której się dorasta, to jakie w niej panują warunki, atmosfera, jaki jest sposób komunikowania się i osiągnięcia przyjemności może się wydatnie przyczynić do tego, czy będziemy mieć skłonność do uzależnienia. Jeśli młody człowiek widzi, że jedynym sposobem na obniżenie napięcia po ciężkim dniu pracy jest dla ojca czteropak piwa, to sposób osiągnięcia przyjemności którego uczy się od rodzica kojarzy z alkoholem. Ważna jest też szkoła, klasa, ulica, dzielnica, czy znajomi z pracy. Mieszkaniec malutkiej wsi trudniej uzależni się od kokainy, bo nie będzie miał tam dostępu do takiego



narkotyku, ale uczeń dużej szkoły w dużym mieście będzie miał znacznie łatwiej. Drugim czynnikiem są uwarunkowania psychologiczne, bo każdy z nas jest inny. W tym przypadku narkotyk wypełnia nam brak lub nadmiar czegoś. No i czynnik biologiczny i tutaj jest niewesoło, bo badania mówią że 16 a nawet 20% ludzi na świecie rodzi się po prostu ze skłonnością do nałogów. I nie jest to tego rodzaju skłonność, że ja się rodzę i w genach mam alkoholizm, bo dziadek Władek był alkohikiem i mnie się to uaktywni, jak zamoczę usta w piwie. To pewne predyspozycje do nałogów, na które najlepszym lekarstwem jest abstynencja.

– Mówi pan, że uzależnienie to choroba, ale dlaczego mamy pomagać komuś, kto na własne życzenie pakuje się w kłopoty?

– Dziękuję za to pytanie, bo myślę że o tym trzeba mówić głośno. Uzależnienie kwalifikuje się do grupy chorób i zaburzeń psychicznych i to jest fakt, z którym nie powinno się dyskutować. Oczywiście trudno odmówić logiki takiemu myśleniu, bo to naprawdę jednostkowe przypadki, że ktoś sięgnął po narkotyk, bo nie miał innego wyjścia, bo uzależnienie jest zawsze efektem naszych działań. Ja jednak patrzę na to w sposób bardziej złożony i mówiąc o chorobie widzę jej objawy i sposoby lecze-

nia. Niestety, przeciętny człowiek myśli, że terapia polega na tym, że idzie się na spotkanie anonimowych uzależnionych i tam się o swoim problemie opowiada. Pragnę zaznaczyć, że dla niektórych ludzi taka forma pomocy jest ważna, a dla innych nie. W grupie samopomocy nie ma terapeuty i nie ma głębokiej pracy nad różnymi psychologicznymi aspektami choroby, które w mojej ocenie są ważne i dopełniają proces leczenia nałogu. My realizujemy program 12-miesięcznej terapii dla osób uzależnionych od narkotyków i leczymy metodą tak zwanej społeczności terapeutycznej. To dość popularna metoda w ośrodkach leczenia uzależnień stacjonarnych, a my takim jesteśmy. Pacjent u nas mieszka 365 dni w roku 24 godziny na dobę i właściwie jest to taka trochę droga dojrzewania pod mikroskopem, w cieplarnianych warunkach. Człowiek uczy się dojrzałości od początku, od tego jak posprzątać wokół siebie, jak odzyskać kontrolę nad swoim organizmem który jest wyczerpany ale też jak budować prawidłowe relacje z bliskimi, bo po latach nadużywania narkotyków są one bardzo skomplikowane.

– Na czym polega praca z bliskimi uzależnionego?

– Mogą brać udział w kilkugodzinnych warsztatach, pomagających zrozumieć problemy, z którymi

borykają się ich dzieci, rodzeństwo, małżonkowie czy partnerzy. Dzięki temu zrozumieniu mogą przyjąć odpowiednią postawę, bo uzależnienie to nie jest choroba jednej osoby, choruje cała rodzina. Leczą się u nas przede wszystkim ludzie młodzi, często bez wykształcenia i bez doświadczenia pracy zawodowej. My ich tego wszystkiego musimy dopiero nauczyć, dlatego bardzo ważna jest w tym rola rodzica żeby dać im dorosnąć, żeby nie próbować na przykład po terapii zachęcać ich do powrotu do domu, gdzie wszystko będzie dobrze i gdzie będzie się im matkować. My nie namawiamy do zrywania relacji tylko do umożliwienia rozwinięcia skrzydeł. I to rozwinięcie skrzydeł wyróżnia Pławniowice na tle innych ośrodków w kraju, bo my po roku w ośrodku umożliwiamy drugi etap terapii. Jest to coś wyjątkowego, bo dysponujemy sześcioma mieszkaniem w Gliwicach, w których można zamieszkać po terapii na bardzo preferencyjnych warunkach, płacąc wyłącznie za media. Pomagamy też w znalezieniu pracy, w realizacji kursów zawodowych i rozpoczęciu życia na nowo. Oczywiście odbywa się to na pewnych zasadach, bo trzeba regularnie uczestniczyć w grupie wsparcia, pozostawać z nami w kontakcie, ale najważniejsze że

wielu ludziom to się udaje. Jeżeli ktoś ma alternatywę powrotu do domu, do klatki, w której na drugim piętrze jest dealer, od którego kupował narkotyki, a na parterze jest sklep monopolowy, w którym codziennie kupował alkohol, to jest to dwa razy trudniejsze niż zacząć od nowa w nowym miejscu, w korzystnych i bezpiecznych warunkach.

– Jak się buduje więź między pacjentem a terapeutą?

– Właściwie praca terapeuty to tak naprawdę praca polegająca na umiejętnym byciu blisko. Terapeuta powinien być specjalistą od rozmawiania w określony sposób, nie od pouczania, nie od nauczania, nie od wychowywania tylko od bycia blisko w odpowiedni sposób. To nie jest proste, bo są osoby, które zniechęcają do siebie, są agresywne albo lekceważą mnie. Wiem, że to element ich walki. Staram się to rozumieć przez pryzmat tego, co każdy z nas wnosi do tej relacji. Jeżeli odczuwam niechęć w stosunku do kogoś, to być może to jest informacja, że on odczuwa niechęć do świata i to jest klucz do niego. W przypadku terapii w Pławniowicach podstawowym działaniem terapeutycznym jest terapia grupowa, czyli to, że człowiek mieszka pod jednym dachem z innymi uzależnionymi i to już ma wymiar leczący. Każdy pacjent ma też terapię indywidualną, a jeżeli wymaga tego jego stan, jest też konsultowany przez psychiatrę, który jest zatrudniony w ośrodku. U niektórych pacjentów terapia wspomaganą jest farmakologią. Tak dzieje się w przypadku zaburzeń lękowych, szczególnie u osób, które nadużywały konopi. Nałóg to nie jest koniec świata, nałóg da się opanować, nałóg da się leczyć. Trzeba po prostu wybrać odpowiednią formę wsparcia, bo dla każdego ona jest inna. Trzeba próbować.



Ksawery Pastuszek urodził się 14.04 o godz. 16.00. Chłopczyk ważył 3800g i mierzył 54cm. Jego rodzicami zostali Paulina i Adrian z Kończyc Małych. Ksawery jest pierwszym dzieckiem pary.



Remigiusz Bardziński urodził się 14.04 o godz. 00.38. Chłopczyk ważył 2550g i mierzył 48cm. Jego rodzicami zostali Marzena i Grzegorz z Rybnika. W domu na Remika czeka starszy brat Tymek i siostra Antosia.



Seweryn Bugła urodził się 13.04 o godz. 19.20. Chłopczyk ważył 3700g i mierzył 58cm. Jego rodzicami zostali Agnieszka i Przemek z Gorzyc.



Liliana Jaroszuk urodziła się 15.04 o godz. 10.55. Dziewczynka ważyła 3130g i mierzyła 55cm. Jej rodzicami zostali Natalia i Piotr z Wodzisławia Śląskiego.



Paulinka Harbacz urodziła się 17.04 o godz. 13.49. Dziewczynka ważyła 4110g i mierzyła 58cm. Jej rodzicami zostali Angelika i Patryk z Pszowa. W domu na Paulinę czeka starszy braciszek Mikołaj.

W Rydułtowach powstanie strzelnica sportowa

RYDUŁTOWY Jak informuje urząd miasta, podpisano umowę z wykonawcą BIT Global z Czernicy, w ramach której ma powstać kryta strzelnica sportowa w miejscu byłej pokopalnianej sztolni ćwiczebnej.

Jak informuje urząd miasta, obecnie sztolnia posiada dwa korytarze: główny i boczny. – W większości

znajduje się tuż pod powierzchnią terenu. Odslonięta jest tylko część wejściowa i pomieszczenia tuż przy wejściu. Ze względu na stan techniczny obiektu planuje się przebudowę części istniejącej sztolni pozostawiając pozostałą część czyli korytarz główny sztolni w stanie pierwotnym. Powstać ma strzelnica na broń palną z 4 stanowiska-

mi strzeleckimi, salką szkoleniową oraz zapleczem sanitarnym. Dojazd i dojście do strzelnicy od strony ul. Adama Mickiewicza jak również ul. Ofiar Terroru zapewnia wybudowana już infrastruktura. Termin realizacji to 15 październik 2024 roku – informuje portal urzędu.

źródło: UM Rydułtowy



■ Burmistrz Marcin Połomski podpisuje umowę na wykonanie inwestycji.

Do kiedy banery wyborcze powinny zniknąć z naszych oczu?

KRAJ Po kilku dniach od zakończenia pierwszej tury wyborów, która przyniosła ustalenie składów rad gmin, powiatów i Sejmiku Województwa Śląskiego oraz wybór większości włodarzy samorządów w regionie, nadal można zauważyć na ulicach banery kandy-

datów, wciąż zachęcające do oddania na nich głosu. Pytanie jednak brzmi: jak długo takie materiały wyborcze mogą pozostać na swoich dotychczasowych miejscach?

Plakaty wyborcze muszą zostać usunięte z wiat przystankowych, słupów i tablic informacyjnych.

Zgodnie z Kodeksem wyborczym, pełnomocnik wyborczy komitetu ma dokładnie 30 dni od dnia wyborów na ich usunięcie, wraz z hasłami wyborczymi i innymi urządzeniami ogłoszeniowymi używanymi podczas kampanii. Niepodjęcie działań w tym zakresie grozi karą grzyw-

ny od 20 zł do 5000 zł.

Zgodnie z Kodeksem, służby takie jak policja czy straż miejska mogą samodzielnie usuwać pozostawione po wyborach banery, jeśli stwarzają one zagrożenie dla zdrowia, życia ludzi, bezpieczeństwa ruchu drogowego lub mienia. Niemniej jednak,

za tę usługę komitety wyborcze otrzymują rachunek.

Przepisy nie obejmują jednak sytuacji, gdy plakaty, hasła wyborcze i inne urządzenia promocyjne są umieszczone na nieruchomościach lub urządzeniach, które są własnością prywatną. Zgodnie z nim,

obowiązek usunięcia materiałów agitacyjnych ich nie dotyczy.

W świetle powyższego, choć kampania wyborcza w większości miejscach już minęła, to obecność banerów na ulicach może być jeszcze widoczna przez pewien czas.

(mad)

REKLAMA

nowość
w
T V S

CHICAGO FIRE

Już od kwietnia!

polsat box POZYCJA 85

CANAL+ POZYCJA 66

orange POZYCJA 886

vectra POZYCJA 129

POZYCJA 111/352

TELEWIZJA NAZIEMNA WOJ. ŚLĄSKIE

WP pilot PILOT.WP.PL

T POZYCJA 27

T V S

II LIGA (PZPN)

XXIX kolejka (19/22.04.2024)			
Radunia Sępcza – GKS Jastrzębie	3:0	(0:0)	
Skra Częstochowa – Pogoń Siedlce	0:1	(0:0)	
Polonia Bytom – KKS Kalisz	1:1	(0:0)	
Lech Poznań II – Stal Stalowa Wola	0:0		
Olimpia Grudziądz – Wisła Puławy	1:0	(0:0)	
Sandecja Nowy Sącz – Hutnik Kraków	0:1	(0:1)	
Kotwica Kołobrzeg – ŁKS Łódź II	0:1	(0:1)	
Zagłębie Lubin II – Chojnice	2:1	(0:0)	
Olimpia Elbląg – Stomil Olsztyn	(pn 18:15)		

TABELA			
1. Pogoń Siedlce	29	52	47:35
2. KKS Kalisz	29	48	42:27
3. Kotwica Kołobrzeg	29	46	53:41
4. ŁKS Łódź II	29	43	43:39
5. Radunia Sępcza	29	43	39:36
6. Zagłębie Lubin II	29	42	44:40
7. Chojniczanka Chojnice	29	42	37:35
8. Hutnik Kraków	29	42	39:38
9. Polonia Bytom	29	41	42:40
10. Stal Stalowa Wola	29	41	33:34
11. Lech Poznań II	29	38	33:41
12. Skra Częstochowa	29	36	33:33
13. Olimpia Elbląg	28	34	31:39
14. Wisła Puławy	29	33	42:44
15. Olimpia Grudziądz	29	33	30:36
16. GKS Jastrzębie	29	33	33:41
17. Stomil Olsztyn	28	29	24:33
18. Sandecja Nowy Sącz	29	28	29:42

XXX kolejka (26/29.04.2024)

Chojniczanka Chojnice – Sandecja Nowy Sącz (pt 19:30), Pogoń Siedlce – Radunia Sępcza (pt 20:00), Hutnik Kraków – Polonia Bytom (sb 14:00), GKS Jastrzębie – Zagłębie Lubin II (sb 17:00), Wisła Puławy – Skra Częstochowa (sb 17:00), KKS Kalisz – Olimpia Elbląg (sb 17:00), Stal Stalowa Wola – Kotwica Kołobrzeg (sb 19:45), ŁKS Łódź II – Olimpia Grudziądz (pn 18:00), Stomil Olsztyn – Lech Poznań II (pn 18:15).

B KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XXI kolejka (20/21.04.2024)			
Borucin – Brzezie	4:0	(0:0)	
Owściszcze – Buków	3:0	(3:0)	
Kuźnia Raciborska – Gorzyce II	0:2	(0:0)	
Grzegorzowice – Wojnowice	3:0	(2:0)	
Zawada Książęca – Ocie Racibórz	2:1	(1:1)	
Tworków II – Zawada	2:1	(0:0)	
Gamów – Górki Śląskie	4:1	(1:0)	
Pszów – Krzyżkowice	0:1	(0:1)	

TABELA			
1. Gamów	21	45	61:40
2. Borucin	21	42	78:38
3. Pszów	21	41	53:41
4. Krzyżkowice	21	39	35:24
5. Owściszcze	21	37	44:28
6. Wojnowice	21	37	52:37
7. Tworków II	21	34	39:39
8. Grzegorzowice	21	33	51:45
9. Kuźnia Raciborska	21	29	47:43
10. Gorzyce II	21	28	62:40
11. Ocie Racibórz	21	25	44:48
12. Górki Śląskie	21	25	34:51
13. Zawada	21	23	30:40
14. Buków	21	21	31:62
15. Brzezie	21	19	35:70
16. Zawada Książęca	21	8	17:68

XXII kolejka (27/28.04.2024)

Buków – Tworków II (sb 15:00), Zawada – Grzegorzowice (sb 17:00), Wojnowice – Pszów (sb 17:00), Krzyżkowice – Gamów (sb 17:00), Górki Śląskie – Zawada Książęca (sb 17:00), Ocie Racibórz – Borucin (sb 17:00), Gorzyce II – Owściszcze (nd 11:00), Brzezie – Kuźnia Raciborska (nd 17:00).

JUNIORZY STARSI A1 III LIGA WOJEWÓDZKA (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

III kolejka (20/21.04.2024)			
Krzyżkowice – Czerwionka	1:5	(0:3)	
Palowice – Orzepowice	7:0	(3:0)	
Pietrowice Wielkie – Unia Racibórz	3:2	(0:2)	
Baranowice-Żory – pauza			

Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Baranowice-Żory – Krzyżkowice 0:4, jako walkower 3:0 na korzyść drużyny gospodarzy.

TABELA			
1. Czerwionka	3	9	13:1
2. Palowice	2	6	11:2
3. Orzepowice	3	4	10:12
4. Baranowice-Żory	2	3	3:5
5. Pietrowice Wielkie	3	3	6:13
6. Unia Racibórz	2	1	4:5
7. Krzyżkowice	3	0	3:12

IV kolejka (27/28.04.2024)

Czerwionka – Unia Racibórz (sb 14:30), Baranowice-Żory – Orzepowice (nd 10:00), Palowice – Pietrowice Wielkie (nd 12:00), Krzyżkowice – pauza.

III LIGA (PZPN - GRUPA 3)

XXVI kolejka (20/21.04.2024)			
Jelenia Góra – Unia Turza Śląska	2:1	(1:1)	
Pniówek Pawłowice – Warta Gorzów	2:1	(0:1)	
Śląsk Wrocław II – Górnik Zabrze II	2:0	(1:0)	
Rekord Bielsko-Biała – Śleza Wrocław	3:0	(2:0)	
Polkowice – Gwarek Tarnowskie Góry	2:1	(2:0)	
Stilon Gorzów Wlkp. – Starowice Dolne	4:1	(1:1)	
Lechia Zielona Góra – Goczałkowice	0:2	(0:2)	
Raków Cz-wa II – Bytom Odrzański	0:0		
MKS Kluczbork – Carina Gubin	1:2	(1:1)	

TABELA			
1. Rekord Bielsko-Biała	26	58	61:27
2. Śląsk Wrocław II	26	58	60:26
3. MKS Kluczbork	26	54	47:24
4. Górnik Zabrze II	26	40	44:37
5. Górnik Polkowice	26	39	40:41
6. LKS Goczałkowice	26	37	37:28
7. Pniówek Pawłowice	26	37	41:41
8. Stilon Gorzów Wlkp.	26	36	38:33
9. Śleza Wrocław	26	36	51:49
10. Lechia Zielona Góra	26	35	39:44
11. Karkonosze Jelenia Góra	26	35	34:39
12. Carina Gubin	26	30	35:46
13. Odra Bytom Odrzański	26	28	30:35
14. Unia Turza Śląska	26	27	36:46
15. Gwarek Tarnowskie Góry	26	27	32:42
16. Warta Gorzów Wlkp.	26	27	31:49
17. Raków Częstochowa II	26	23	35:54
18. Starowice Dolne	26	17	28:58

XXVII kolejka (26/28.04.2024)

Śleza Wrocław – Carina Gubin (pt 15:30), Odra Bytom Odrzański – Lechia Zielona Góra (sb 12:00), LKS Goczałkowice – Stilon Gorzów Wlkp. (sb 13:00), Warta Gorzów Wlkp. – Raków Częstochowa II (sb 13:00), Starowice Dolne – Karkonosze Jelenia Góra (sb 15:00), Górnik Polkowice – MKS Kluczbork (sb 15:00), Unia Turza Śląska – Rekord Bielsko-Biała (sb 17:00), Gwarek Tarnowskie Góry – Śląsk Wrocław II (sb 17:00), Górnik Zabrze II – Pniówek Pawłowice (nd 13:00).

B KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)

XX kolejka (20/21.04.2024)			
Gólkowice – Godów	4:2	(2:2)	
Rowień – Chwałęcice	0:4	(0:2)	
Kokoszyce – Dębieńsko	2:3	(1:1)	
Skrzyszów – Chwałowice	7:1	(3:1)	
Krostoszowice – Kamień	5:2	(1:1)	
Książenice – Gotartowice	4:4	(3:2)	
Gaszowice II – Szczerbice	0:4	(0:3)	
Czerwionka – Grabownia-Golejów	4:1	(3:0)	

TABELA			
1. Chwałęcice	20	52	94:22
2. Szczerbice	20	51	84:21
3. Grabownia-Golejów	20	45	73:41
4. Czerwionka	20	39	70:36
5. Gólkowice	20	38	52:31
6. Dębieńsko	20	37	64:45
7. Krostoszowice	20	35	50:47
8. Chwałowice	20	33	44:64
9. Kamień	20	29	34:36
10. Skrzyszów	20	23	33:54
11. Gotartowice	20	20	44:58
12. Godów	20	18	45:70
13. Kokoszyce	20	13	28:67
14. Książenice	20	10	39:78
15. Rowień	20	9	31:66
16. Gaszowice II	20	9	31:80

XXI kolejka (27/28.04.2024)

Gólkowice – Krostoszowice (sb 16:30), Gotartowice – Kokoszyce (sb 16:30), Grabownia-Golejów – Książenice (nd 11:00), Godów – Czerwionka (nd 16:30), Dębieńsko – Rowień (nd 16:30), Chwałęcice – Gaszowice II (nd 16:30), Szczerbice – Skrzyszów (nd 16:30), Chwałowice – Kamień (nd 16:30).

JUNIORZY MŁODSI B1 III LIGA WOJEWÓDZKA (PODOKRĘG RYBNIK)

III kolejka (19/20.04.2024)			
MKS Żory – Boguszowice	4:4	(2:2)	
Gaszowice – Champions Żory	2:3	(0:2)	
Rapid Wodzisław Śl. – GKS Jastrzębie	14:1	(6:1)	

TABELA			
1. Rapid Wodzisław Śląski	3	6	21:7
2. Champions Żory	3	6	10:11
3. GKS Jastrzębie	3	6	12:15
4. Boguszowice	3	4	7:7
5. Gaszowice	3	3	5:7
6. MKS Żory	3	1	8:16

IV kolejka (27/28.04.2024)

Boguszowice – Champions Żory (sb 9:00), GKS Jastrzębie – Gaszowice (sb 9:00), MKS Żory – Rapid Wodzisław Śląski (nd 12:30).

IV LIGA (ŚLAŃSKI ZPN - GRUPA 2)

XXII kolejka (20/21.04.2024)			
Decor Bełk – GKS Tychy II	3:2	(2:2)	
Odra Wodzisław Śląski – Orzeł Łękawica	0:1	(0:1)	
ROW Rybnik – Czechowice-Dziedzice	3:0	(0:0)	
Spójnia Landek – LKS Tworków	2:1	(0:1)	
Gwarek Ornontowice – Kuźnia Ustroń	2:4	(1:3)	
Polonia Łaziska Górne – Tempo Puńców	3:0	(1:0)	
Podbeskidzie B-B II – MKS Łędziny	6:0	(4:0)	
LKS Czaniec – Rekord Bielsko-Biała II	1:3	(0:2)	

TABELA			
1. Podbeskidzie B-B II	22	48	66:23
2. Polonia Łaziska Górne	22	44	51:18
3. Spójnia Landek	22	38	36:23
4. Gwarek Ornontowice	22	37	42:18
5. Odra Wodzisław Śląski	22	37	40:30
6. ROW Rybnik	22	36	46:46
7. GKS Tychy II	22	34	39:34
8. Rekord Bielsko-Biała II	22	34	38:39
9. Orzeł Łękawica	22	33	37:25
10. Decor Bełk	22	33	38:28
11. Kuźnia Ustroń	21	31	44:36
12. Tempo Puńców	22	30	38:47
13. Czechowice-Dziedzice	22	23	29:35
14. LKS Tworków	22	18	34:59
15. LKS Czaniec	21	16	26:44
16. MKS Łędziny	22	0	9:106

XXIII kolejka (27/28.04.2024)

Odra Wodzisław Śląski – Gwarek Ornontowice (sb 17:00), Orzeł Łękawica – ROW Rybnik (sb 17:00), MKS Łędziny – Polonia Łaziska Górne (sb 17:00), Czechowice-Dziedzice – Podbeskidzie Bielsko-Biała II (sb 17:00), GKS Tychy II – Kuźnia Ustroń (nd 14:00), LKS Tworków – Decor Bełk (nd 15:00), Tempo Puńców – LKS Czaniec (nd 17:00), Rekord Bielsko-Biała II – Spójnia Landek (nd 17:30).

C KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 1)

XV kolejka (20/21.04.2024)			
Borucin II – Lubomia II	3:6	(0:3)	
Cyprzanów – Bętsznica II	5:0	(1:0)	
Studzienka II – Olza	3:3	(3:0)	
Rogów II – Płonia Racibórz	6:0	(1:0)	
Bojanów – pauza			
Bolesław – pauza			

TABELA			
1. Rogów II	13	34	51:11
2. Cyprzanów	12	29	62:14
3. Lubomia II	12	25	40:19
4. Bolesław	11	23	31:16
5. Studzienna II	12	20	43:30
6. Bętsznica II	13	19	31:37
7. Olza	12	11	25:27
8. Borucin II	14	11	22:60
9. Płonia Racibórz	13	7	17:57
10. Bojanów	12	0	8:59

XVI kolejka (27/28.04.2024)

Płonia Racibórz – Borucin II (sb 15:00), Olza – Bolesław (sb 16:00), Bętsznica II – Bojanów (nd 11:00), Lubomia II – Studzienna II (nd 15:00), Cyprzanów – pauza, Rogów II pauza.

JUNIORZY MŁODSI B1 (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

III kolejka (21/24.04.2024)			
Ocie Racibórz – Kuźnia Raciborska	3:3	(0:2)	
Grac Lyski – Gmina Lubomia	3:0	(wo)	
drużyna gości oddała mecz walkowerem			
Płonia Racibórz – Grzegorzowice	(śr 17:30)		

TABELA			
1. Grzegorzowice	2	6	14:2
2. Kuźnia Raciborska	3	5	9:7
3. Gmina Lubomia	3	4	6:5
4. Ocie Racibórz	3	4	10:18
5. Grac Lyski	3	3	6:7
6. Płonia Racibórz	2	0	4:10

IV kolejka (27/28.04.2024)

Grac Lyski – Ocie Racibórz (sb 10:00), Gmina Lubomia – Grzegorzowice (nd 11:00), Kuźnia Raciborska – Płonia Racibórz (nd 11:00).

KLASA OKRĘGOWA (ŚLAŃSKI ZPN - GRUPA 3) (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

XXI kolejka (20/21.04.2024)			
GKS Jastrzębie II – Górnik Radlin	4:0	(1:0)	
Unia Racibórz – Zameczek Czernica	7:0	(2:0)	
LKS Nędza – Granica Ruptawa	1:0	(0:0)	
Płomień Polomia – Dąb Gaszowice	1:1	(1:0)	
Naprzód Syrynia – Start Mszana	2:0	(0:0)	
Forteca Świerklany – Czyżowice	2:0	(2:0)	
Czarni Gorzyce – LKS Krzyżanowice	2:1	(2:0)	
Silesia Lubomia – Ruch Stanowice	3:3	(2:3)	

TABELA			
1. Forteca Świerklany	21	45	45:20
2. Naprzód Syrynia	21	44	52:35
3. Czarni Gorzyce	21	40	52:22
4. Płomień Polomia	21	39	49:29
5. Ruch Stanowice	21	35	47:42
6. LKS Krzyżanowice	20	34	53:33
7. GKS Jastrzębie II	21	31	56:42
8. Silesia Lubomia	21	31	29:23
9. Górnik Radlin	21	30	29:30
10. LKS Nędza	21	28	35:33
11. Granica Ruptawa	21	26	38:39
12. Naprzód Czyżowice	21	25	27:40
13. Unia Racibórz	21	21	49:51
14. Dąb Gaszowice	21	17	29:56
15. Zameczek Czernica	20	13	22:65
16. Start Mszana	21	6	15:67

XXII kolejka (27/28.04.2024)

Ruch Stanowice – GKS Jastrzębie II (sb 15:30), LKS Krzyżanowice – Naprzód Syrynia (sb 17:00), Start Mszana – Silesia Lubomia (sb 17:00), Płomień Polomia – Górnik Radlin (sb 17:00), Granica Ruptawa – Forteca Świerklany (sb 17:00), Naprzód Czyżowice – Zameczek Czernica (sb 17:00), Unia Racibórz – Czarni Gorzyce (sb 17:00), Dąb Gaszowice – LKS Nędza (nd 17:00).

C KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 2)

XIV kolejka (21.04.2024)		
Niewiadom II – Czernica II	3:2	(1:2)
Pstrążna – Dzimierz	4:8	(2:3)
Kornowac – Adamowice	2:2	(0:0)
Ruda Kozielska – Kobyla	1:3	(0:2)
Rzuchów – Zawada II*	3:0	(wo)
Górki Śląskie II* – Zwonowice	0:3	(wo)

Drobne

